

# WILAMOWICE I OKOLICE

ISSN 1426-2886

PAŹDZIERNIK

2000

ROK IX

NR 1082

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO GMINY WILAMOWICE

Cena : 2 zł

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

## NAJLEPSI W POLSCE !

"Pasionacik" Dankowice Mistrzem Polski w V Ogólnopolskim Turnieju Mini Piłki Nożnej imienia Marka Wielgusa - Kalisz 26-27.08.2000. Zapraszamy do lektury artykułów o "Złotej Drużynie" wewnątrz numeru.



Oto zwycięska drużyna w składzie:

Andrzej Sadlok - trener, Mirosław Jędrzejczak - kierownik drużyny oraz młodzi sportowcy: Dawid Grzywa, Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadlok, Krzysztof Wójcikiewicz, Adrian Korczyk, Mateusz Żyła oraz Piotr Pucka, Daniel Wróbel, Łukasz Sobik.

W dniu 19 września gościliśmy w Wilamowicach Ambasadora Królestwa Holandii Pana Justusa J.de Visser wraz z małżonką oraz Attache ds. kultury panią Gerdien Verschoor.

## co w numerze

- Z Sesji Rady Miejskiej
- Wizyta Ambasadora Holandii
- Dożynki w gminie i powiecie
- Jubileusz Dankowickiej Orkiestry Dętej
- Klub bezpiecznych dzieci



Na fotografii Pan ambasador wraz z małżonką na zdjęciu pamiątkowym przed budynkiem MGOK.



# Z Ośrodka Pomocy Społecznej

*przekazujemy kilka informacji*

## Komu i na jakich zasadach pomoc społeczna ?

Świadczenia pomocy społecznej udzielane są na wniosek:

- osoby zainteresowanej,
- jej przedstawiciela bądź innej osoby, za zgodą zainteresowanego,
- przedstawiciela ustawowego.

Prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej przysługuje osobom i rodzinom, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza:

I.

1. na osobę samotnie gospodarującą – 401 zł.
  2. na pierwszą osobę w rodzinie – 364 zł.
  3. na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat – 256 zł.
  4. na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat – 183 zł.
- przy wystąpieniu co najmniej jednej z wymienionych poniżej okoliczności:

II.

1. sieroctwa,
2. bezdomności,
3. potrzeby ochrony macierzyństwa,
4. bezrobocia,
5. niepełnosprawności,
6. długotrwałej choroby,
7. bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych,
8. alkoholizmu lub narkomanii,
9. trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego,
10. klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Kryterium dochodowe uprawniające do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej to suma kwot wymienionych w pkt. I liczona w zależności od ilości osób w rodzinie pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym.

### Przykład

Matka – 364 zł.

Ojciec – 256 zł.

Dwoje dzieci powyżej 15 lat – po 256 zł. na dziecko tj. 512 zł.

Dwoje dzieci poniżej 15 lat – po 183 zł. na dziecko tj. 366 zł.

Ponadto opracowano "Diagnozę Problemów Społecznych, a także stan bezrobocia na 31.08.00.

Charakterystyka gminy – miasta

|                                         |        |
|-----------------------------------------|--------|
| Liczba ludności                         | 14.344 |
| - w tym w wieku przedprodukcyjnym       | 4.173  |
| - w tym w wieku produkcyjnym            | 8.491  |
| 18-60 kobiety                           | 4.218  |
| 18-65 mężczyźni                         | 4.273  |
| - w wieku poprodukcyjnym                | 1.680  |
| 60 i więcej kobiety                     | 1.026  |
| 65 i więcej mężczyźni                   | 654    |
| liczba rodzin                           | 3.788  |
| liczba podmiotów gospodarczych w gminie | 824    |
| - w tym dużych zakładów pracy           | 12     |

| 1. Liczba osób bezrobotnych | na koniec 99r. | na 31.08.00 |
|-----------------------------|----------------|-------------|
| Łącznie                     | 394            | 446         |
| - w tym kobiet              | 276            | 312         |
| mężczyzn                    | 118            | 134         |

osób uprawnionych do pobierania

|                             |     |      |
|-----------------------------|-----|------|
| zasiłku z tytułu bezrobocia | 57  |      |
| stopa bezrobocia            | 4,6 | 5,25 |

### Struktura wykształcenia bezrobotnych

| Poziom wykształcenia             | ogółem | kobiety | mężczyźni |
|----------------------------------|--------|---------|-----------|
| Wyższe                           | 8      | 7       | 1         |
| Policealne i Średnie Zawodowe    | 88     | 72      | 16        |
| Ogólnokształcące                 | 14     | 10      | 4         |
| Zasadnicze Zawodowe              | 214    | 148     | 66        |
| Podstawowe i Niepełne podstawowe | 70     | 39      | 31        |
| Ogółem                           | 394    | 276     | 118       |

### Ilość bezrobotnych wg miejsca zamieszkania

|                   | Ogółem | kobiety | mężczyźni |
|-------------------|--------|---------|-----------|
| Dankowice         | 57     | 43      | 14        |
| Heczmarowice      | 89     | 61      | 28        |
| Pisarzowice       | 133    | 90      | 43        |
| Stara Wieś        | 47     | 32      | 15        |
| Wilamowice        | 92     | 66      | 26        |
| Zasole Bielańskie | 28     | 20      | 8         |

### 2. Liczba rodzin 3.788

|                                |       |
|--------------------------------|-------|
| - niepełnych                   | 122   |
| - wielodzietnych ( 4i więcej ) | 159   |
| - z trojgiem dzieci            | 344   |
| - z dwojgiem dzieci            | 1.014 |
| - z jednym dzieckiem           | 982   |
| - osoby samotne                | 104   |

### 3. Liczba osób fizycznie niepełnosprawnych - 1.443

w tym dzieci – 36

### 4. Liczba osób zaburzonych psychicznie - 103

w tym: upośledzenia – 65

choroby psychiczne - 38

uzależnienia – 298

w tym: od alkoholu – 290

od narkotyków i leków – 8

### 5. Liczba osób bezdomnych – 5

w tym rodzin – 0

kobiet – 0

### 6. Liczba rodzin dotkniętych problemem przemocy domowej – 63

Klienci pomocy społecznej w roku bieżącym, w zależności od przyczyny objęcia pomocą

| Przyczyna główna           | Liczba rodzin | Liczba osób w rodzinach |
|----------------------------|---------------|-------------------------|
| 1. Niepełnosprawność       | 128           | 399                     |
| 2. Bezrobocie              | 104           | 378                     |
| 3. Zaburzenia psychiczne   | 33            | 151                     |
| 4. Uzależnienia alkoholowe | 19            | 54                      |
| 5. Przemoc                 | 11            | 48                      |
| 6. Bezdomność              | 4             | 4                       |
| 7. Narkomania              | 2             | 2                       |

Warto przeczytać i przemyśleć te ciekawe informacje. Rodzice powinni wyciągnąć wnioski dotyczące kształcenia dzieci. Najlepszym posagiem dla dziecka jest umożliwienie mu uzyskania stosownego do zdolności wykształcenia. Równie ważnym a może ważniejszym zagadnieniem jest odpowiednie wychowanie do odpowiedzialności i godnego życia, aby zły przykład narkomanii, alkoholizmu i innych wybryków nie sprowadziły młodego człowieka na manowce.

Opr. B.T.



## Komunikat kierownictwa SG ZOZ Wilamowice

**Szanowni Mieszkańcy  
Gminy Wilamowice**

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami **od 11 września 2000 roku opieka całodobowa** dla pacjentów, którzy złożyli deklarację do lekarzy zatrudnionych w samodzielnym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Wilamowice, a więc złożyli deklarację do lekarzy pracujących w Dankowicach, Pisarzowicach lub Wilamowicach będzie zapewniona przez dyżurnego lekarza naszego zakładu.

**Od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 7.00 dnia następnego, a w soboty niedziele i święta będącymi dniami wolnymi od pracy. Przez całą dobę lekarz dyżurny naszego zakładu będzie osiągalny pod numerem tel. 0 607 105 111. W soboty będzie ponadto dyżur w ośrodku zdrowia Wilamowice w godzinach od 8.00-12.00, a w niedziele i święta od 9.00-11.00**

W trakcie telefonicznej rozmowy z lekarzem zostanie uzgodniona forma porady. Może to być konsultacja przez telefon lub zgłoszona wizyta domowa. Lekarz z pacjentem może podjąć decyzję, że pacjent przyjedzie do miejsca urzędowania lekarza lub zostanie uzgodnione, że należy wezwać pogotowie ratunkowe.

Pogotowie Ratunkowe nadal świadczy usługi na dotychczasowych zasadach.

Wszystkie wypadki, urazy, zranienia, stany zagrożenia życia (utrata przytomności, krwotoki, bóle w klatce piersiowej, drgawki), gwałtowne pogorszenia stanu zdrowia oraz okoliczności związane z ciążą i porodem należy niezwłocznie zgłaszać do pogotowia ratunkowego nr 999 lub 812-34-12, które w tych stanach ma szansę udzielić porady najszybciej, najbardziej kompleksowo i zapewnia transport do szpitala.

Do lekarza dyżurnego należy zgłaszać się ze stanami chorobowymi – takimi z jakimi najczęściej zgłaszamy się do lekarza w rejonie.

Zwracam się z gorącym apelem, by z lekarza dyżurnego korzystać wyjątkowo – tylko w przypadku pogorszenia stanu zdrowia lub gdy choroba zaczyna się nagle poza godzinami pracy lekarzy w ośrodkach.

Proszę, by pacjenci naszego zakładu starali się wszelkie schorzenia leczyć w swoich ośrodkach w godzinach pracy lekarzy, do których złożono deklarację, gdyż jeden lekarz dyżurny nie jest w stanie zastąpić wszystkich lekarzy pracujących w gminie.

Pamiętajmy, że lekarz dyżurny będzie musiał rano stawić się do normalnej – pracy w swoim ośrodku.

*Liczę na zrozumienie i dobrą współpracę. CK*

Drugą informacją, o której warto pamiętać to przedłużenie pracy laboratorium. W rozmowie z panią Elżbietą Gregorczyk Technikiem Analityki Medycznej prowadzącą Niepubliczne Laboratorium Analizy w Wilamowicach dowiaduję się, że od marca tego roku pracuje w ramach działalności gospodarczej. Jednym z udogodnień wprowadzonych po tym przekształceniu jest krótszy czas oczekiwania na badania specjalistyczne, które są zlecane do wykonania w Centralnym Laboratorium w Oświęcimiu dotyczy to m.in. TSH, OWA, Hbs.

Materiał na te badania zawożony jest dwa razy w tygodniu we wtorek i czwartki i wtedy też są wyniki z poprzedniego transportu. W te dwa dni pobieranie materiału do badań odbywa się do godz. 9.00. Innym udogodnieniem zwłaszcza dla osób pracujących zawodowo, jest przy-

mowanie i pobieranie materiału do badań w godz. 14.00-16.00. Odbywa się to codziennie zarówno ze skierowań jak i prywatnie.

Tutaj uwaga: wskazane jest aby przed badaniem 2 godziny nie jeść, ale generalnie na większość badań nie ma to wielkiego wpływu. Inną sprawą jest zawartość cukru we krwi, która po jedzeniu ulega poważnym zmianom i dlatego osoby z takimi dolegliwościami muszą przychodzić na badania naczczo.

Laboratorium wykonuje bezpłatnie tylko zlecenia wydawane przez lekarzy Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej z W-c, D-c, P-c, zaś skierowania od specjalistów muszą być zdane tam gdzie są zlecane. W naszym laboratorium mogą być wykonywane za odpłatnością.

W nagłych wypadkach można niektóre badania zrobić na poczekaniu, nawet po posiłku.

Bez skierowania można zlecić wszystkie badania i na miejscu i z przewozem do Oświęcimia oczywiście za odpłatnością.

Przedstawmy aktualne ceny niektórych badań:

**Cennik badań wykonywanych:**

- bez skierowania od lekarza,
- na zlecenie lekarza z gabinetu prywatnego,
- na zlecenie lekarza z poradni specjalistycznej nie należącej do SG ZOZ Wilamowice
- OB. – 3 zł.
- Morfologia krwi - 5 zł.
- Leukocyty – 3 zł.
- Płytki krwi – 4 zł.
- Rozmaz krwi – 3 zł.
- Mocz – badanie ogólne – 4,50 zł.
- Cukier w surowicy – 4 zł.
- Cholesterol – 5 zł.
- HDL – 4 zł.
- LDL – 3 zł.
- Trójglicerydy – 4 zł.
- GOT – 5 zł.
- GPT – 5 zł.
- Latex RF jakość – 6 zł.
- ASO – 8 zł.
- Kał na pasożyty i cysty Lamblii – 6 zł.
- Badania wysyłane do Oświęcimia.
- OWA – 4 zł.
- Grupa krwi + Rh + Coombs – 20 zł.
- TSH – 15 zł. (bezpłatnie na zlecenie lekarza SG ZOZ W-ce)
- Helicobakter pylori – badania płatne bez względu na zlecenie lekarskie 20 zł.
- Test na lamblie – 18 zł. (także zawsze płatne)

Dziękuję za informacje i liczę, że przyda się wielu pacjentom, którzy potrzebują różnych badań.

Jeszcze krótka informacja:

**Poradnia leczenia tarczycy na ul. Komorowickiej** rejestruje od 7.00 – 15.00 na nr tel. 82-21-629, lekarze przyjmują od 8.00-18.00.

**Kardiologia w nowym szpitalu pod Szyndzielnią** tel. 816-01-24, centrala 810-20-00.

**Telefony do Kas Chorych**

Bielsko – Biała ul. Widok tel. 822089-17  
Katowice 0-32 252-82-48 lub 256-22-48

Do wszystkich specjalistycznych poradni musi być skierowanie od lekarza rodzinnego. Praktycznie wszystkie informacje i rejestracje można załatwiać telefonicznie. W miarę uzyskiwania dalszych informacji będziemy o nich informować.

*Opr. B.T.*



## *"Jak cię widzą - tak cię piszą"*

Wizytówkami naszych miejscowości są przystanki autobusowe. Z wielką przykrością trzeba przyznać, że już kilka dni po ich posprzątaniu ich wygląd jest żenujący.

Przystanki urządzone są na koszt gminy (czyli nas wszystkich). Każdego roku kupowane są 1-2 nowe wiaty, a stare są malowane, remontowane (w tym roku 13 remontów kapitalnych) i sprzątane. Dotychczas sprzątanie odbywało się raz w miesiącu, a obecnie będzie 2 razy. Wszędzie są stawiane kubły na śmieci, więc nie ma potrzeby rzucania odpadów na podłogę czy pod ławki. Koszt wywozu nieczystości to około 1000 zł. miesięcznie, a koszt samego utrzymania jednego przystanku to około 20.000 zł. rocznie. Mimo troski ze strony władz, stan przystanków świadczy fatalnie o naszej kulturze. Pomijam już takie wybryki jak smarowanie po ścianach różnych idiotycznych napisów, bo robią to niedojrzałe emocjonalnie młokosi, ale zdarza się, że podpalane są kosze plastikowe i w ten sposób są niszczone przez stopienie. Prawdziwą klęską są stopy śmieci przynoszonych przez okolicznych mieszkańców. Zamiast sortować odpady na plastik, szkło, makulaturę i składować w workach bezpłatnie dostarczanych i bezpłatnie odbieranych przez firmy wywożące śmieci, wynosi się wszystko na przystanek, nad rzekę, do lasu czy też do przydrożnego rowu. Odpady organiczne: pestki, ogryzki, chwasty składać można na kompost, a na tzw. inne – pozostałe śmieci wszyscy zobowiązani są zakupić kubeł i zapłacić za wywóz. Szczytem lenistwa jest wyrzucanie padłych psów, kotów, różnych odpadów zwierzęcych. Wszak żyjemy na wsi, można zapłacić padlinę. Wymaga to trochę wysiłku, ale na pewno nie przekracza możliwości fizycznych przeciętnego mieszkańca naszej gminy.

Wskutek stałego niszczenia różnych urządzeń komunalnych koszy, ławek, znaków drogowych ponosimy ogromne straty finansowe. Gmina stale poszukuje idioty odpornych urządzeń, aby te straty ograniczyć. Po podliczeniu wydatków rocznych postaramy się przedstawić kwoty zmarnowane na te cele. Za te pieniądze można by ułożyć kawałek chodnika, zainstalować światło, utwardzić ka-

wałek nawierzchni. Oprócz marnowania środków finansowych jest jeszcze poczucie wstydu wobec przejeżdżających podróżnych, turystów, którzy gotowi nas uznać za dzikusów nie umiejących się kulturalnie zachowywać.

Jeszcze nieco informacji o rynku w Wilamowicach.

Do pani Kazi dochodzą głosy, jakoby urządzenie skwerku kosztowało krocie. W rzeczywistości był to w ciągu 3 lat wydatek około 40 tys. zł. Kwota ta obejmuje zagospodarowanie rynku przed szkołą, poszerzenie jezdni i wymianę drzew wkoło połowy rynku, a także ułożenie nowych chodników z jednej strony. Pozostała druga strona, gdzie można połamać nogi, zapewne po zakończeniu wykopów pod kanalizację również będzie uporządkowana. Przybywający do nas goście czy to prywatnie, czy służbowo zachwycają się urodą naszego miasteczka, a przez to i całej gminy. Niestety ostatnio zdarzają się wybryki niszczenia ławek, wyłamania klonów, deptania i niszczenia posadzonych roślin, a nawet jakiś "alpinista" obciął wierzchołek najładniejszego świerka chociaż do Bożego Narodzenia jeszcze daleko. Urząd Gminy (z naszych środków) zlecił wyremontowanie aż 11 ławek. Świadczy to bardzo źle o naszych mieszkańcach. Pewnie gdyby nieoceniona pani Gackowa, która nieustannie dba o porządek nasz rynek też tonąłby w śmieciach. Są jeszcze turyści "śmieciowi", którzy przywożą odpady i porzucają w rowach, na miedzach, czy też najczęściej nad Sołą i sprawa spada na nas mieszkańców. Otóż widząc takiego osobnika należy spisać (zapamiętać numer rejestracyjny) i podać na policję. Mamy już jeden chwalebny przykład, że po takiej interwencji, wyszukano właściciela i zapłacił mandat. Te kilka uwag daje pod rozwagę wszystkim mieszkańcom. Do zdrowej części naszego społeczeństwa apeluję aby nie być biernym i zwracać uwagę na otoczenie. Zwracam się zwłaszcza do naszej wspaniałej, dobrze wychowanej kulturalnej młodzieży, której jest znaczna większość, aby otoczyli opieką kolegów, których nie miał kto wychować, dać dobrego przykładu, czy też traktowani byli jak rodzeni królewicze i teraz nie umieją żyć w cywilizowanym społeczeństwie, pomóżcie im dostosować się do życia w społeczeństwie.

Może ktoś zechce wyrazić swoją opinię na poruszane tematy? Napiszcie zwłaszcza młodzi co o tym myślicie. Może być pod pseudonimem.

*Obserwator.*

## **Bezpieczne miasto**

Na terenie województwa małopolskiego jest prowadzony pod patronatem Gazety Krakowskiej i Telewizji Regionalnej Kraków turniej "Bezpieczne Miasto". Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Hecznarowic po swoich występach na biesiadach, odpuscie, Gminnym Spotkaniu Orkiestr Dętych w Dankowicach, Gminnych Zawodach Strażackich – jak na młodych to prawdziwy maraton muzyczny, została zaproszona do Brzeszcza – Jawiszowic w dniu 23 września do koncertowania na turnieju "Bezpieczne Miasto". Przy nowym podziale administracyjnym Brzeszcze – Jawiszowice należą do województwa małopolskiego. Można było zobaczyć strażackie ratownictwo techniczne, wyciąganie rannych w wypadkach samochodowych oraz ich gaszenie nowoczesnym sprzętem, ścieżki rowerowe na których instruktazę udzielała policja. Odbyły się różnego rodzaju konkursy z nagrodami gdzie główną nagrodą był rower górski. Każdy kto się tylko tam znajdował mógł brać udział w konkursach. Cała impreza odbyła się na terenie jednej ze szkół. Organizatorzy zapewnili transport dla orkiestry. Razem z patronatem pozytywnie ocenili muzykowanie naszej młodzieży oraz nagrodzili obficie słodyczami.

*H.B.*

Do redakcji "WiO" –

## *"Czy musi ktoś zginąć?"*

Jako matki dzieci uczęszczających do szkoły w Wilamowicach, chcemy poruszyć sprawę bezpieczeństwa na rynku i na ulicach przyległych. Na szczególną uwagę zasługuje skrzyżowanie ul. Polnej z Mickiewicza obok studni, nie ma tam oznakowanego przejścia dla pieszych ani ograniczenia szybkości. Wskazane jest położenie kilku tzw. progów zwalniających żeby zmusić kierowców do zdjęcia nogi z gazu. Tak samo niebezpiecznie jest na rynku, gdzie pędzące samochody nie zważają na kręcące się dzieci, a także przechodniów i w każdej chwili może dojść do nieszczęścia. Mimo uchwały, zebrania mieszkańców, nie ma znaków ograniczających szybkość, ani oznaczonego przejścia koło Ośrodka Zdrowia, za to pełno takich znaków w Kętach, Hecznarowicach, Pisarzowicach. Mamy nadzieję, że poruszenie tej sprawy w gazecie przyczyni się do wprowadzenia tych proponowanych zmian.

*Rodzice*



## Gminne Zawody Strażackie w Hecznarowicach

Przeglądając kroniki strażackie przeważnie każda rozpoczyna się od słów "Miłuj bliźniego, jak siebie samego". To przykazanie kościelne jest siłą przewodnią wszystkich strażaków i ich celem. Bardzo często słyszymy w obecnym okresie głosy syren i pędzące czerwone wozy do akcji niosąc pomoc drugiemu człowiekowi, którego spotkało jakieś nieszczęście. Żeby wszystko zawsze sprawnie przebiegało i szybko trzeba podnosić swoje kwalifikacje i sprawność bojową trzeba ćwiczyć i brać udział w zawodach oraz wprowadzać w swoje szeregi młode twarze. Sobotni poranek 16 września nie zapowiadał nic ciekawego. Naddziagały ciemne chmury, a niebo wyglądało jakby chciało płakać. Wokół słychać wzmożony ruch samochodów strażackich jadących w kierunku terenu ćwiczeń do Hecznarowic starym już zwyczajem, ponieważ na ten dzień wyznaczono Gminne Zawody Strażackie jak zawsze z tej okazji korzystają OSP Kozy. Zbliżyła się godzina 9.00 rano, orkiestra młodzieżowa z Hecznarowic przygrywa, przy wejściu na boisko ustawiają się w szyku poszczególne sekcje z jednostek OSP, przy stole prezydielnym, na którym ustawiono puchary stoją sędziowie z Państwowej Straży Pożarnej z Bielska - Białej. Przy dźwiękach marsza komendant gminny dh Roman Jędrzejko wprowadza całą kolumnę na plac ćwiczeń. Po zdaniu raportu słychać melodię hymnu państwowego to znaczy, że zawody zaraz się zaczną.

Na tę strażacką rywalizację przybyli komendant rejonowy z Bielska - Białej brigadier Cyganik, prezes Zarządu Gminnego OSP dh Stanisław Danek, sekretarz Urzędu Gminy pan Edward Sobik oraz prezesi poszczególnych jednostek OSP z terenu gminy i Kóz. Na zawody składają się dwie konkurencje: bieg sztafetowy oraz ćwiczenia bojowe polegające na podaniu dwu prądów wody do celu. W zawodach z terenu gminy wystartowało 6 drużyn młodzieżowych: 3 kobiece oraz 5 seniorów.



Porównując wyniki poszczególnych drużyn należy stwierdzić, że różnice czasów są minimalne o czym świadczy dobre przygotowanie do zawodów, nie tylko starszych, ale i młodych. Po zawodach można było zauważyć wysoko podniesioną głowę prezesa OSP Piszczowice dh Nikla, uśmiechnięte usta i wesoło patrzące oczy ponieważ trud jego i pomocników nie poszedł na marne, przyniósł plon w postaci zdobytych 4 pucharów. Prezes OSP Stara Wieś miał duże apetyty, ale się nie udało. Co można było zobaczyć opuszczoną głowę, smutną twarz oraz płaczący głos naczelnika OSP Dankowice ponieważ z niewiadomych mi przyczyn żadna drużyna z tej jednostki nie przybyła na zawody, chyba się coś złego tam dzieje. Wszyscy mieli większe aspiracje i apetyty na lepsze lokaty, ale za rok będzie chyba lepiej czego wszystkim życzymy. Nowością na tych zawodach było to, że wszystkie drużyny młodzieżowe, które zajęły I miejsca otrzymały pamiątkowe medale, które zwycięzców i zwyciężonych mobilizują do większej pracy. Po zawodach wszyscy zajądali się wspaniałą grochówką w wykonaniu kuchmistrza dh Witoska, a orkiestra młodzieżowa im przygrywała. Przy wyciu syren na samochodach jednostki się rozjechały do swoich wiosek. Należy wziąć pod uwagę, że takie zawody powinny być bardziej rozplakatowane na terenie całej gminy, przy takiej technice to nic takiego trudnego. Można tym sposobem przyciągnąć młodzież do swoich szeregów, a może nawet i sympatyków. W innych rejonach naszego kraju kruszą się szeregi ochotniczego pożarnictwa, ponieważ nie pracowało się z młodzieżą, stare przysłowie mówi "Najlepiej gałązkę się przygnie jak jest młoda", nie pomoże najnowocześniejszy sprzęt, którego nam brakuje jak nie ma ludzi do jego obsługi.

H.B.



### W poszczególnych Kategoriach Komisja Sędziowska ustaliła następujące miejsca:

I kategoria chłopców 12-15 lat

- 1 miejsce OSP Piszczowice
- 2 miejsce OSP Stara Wieś
- 3 miejsce OSP Hecznarowice

II kategoria dziewcząt 12-15 lat

- 1 miejsce OSP Piszczowice

III Kategoria chłopców starszych 16-18 lat

- 1 miejsce OSP Piszczowice
- 2 miejsce OSP Stara Wieś
- 3 miejsce OSP Hecznarowice

IV kategoria dziewcząt starszych 16-18 lat

- 1 miejsce OSP Piszczowice
- 2 miejsce OSP Hecznarowice

V kategoria seniorów

- 1 miejsce OSP Stara Wieś
- 2 miejsce OSP Piszczowice
- 3 miejsce OSP Hecznarowice I
- 4 miejsce OSP Hecznarowice II
- 5 miejsce OSP Wilamowice



## Z HISTORII ... IMIONA I NAZWISKA NASZYCH PRZODKÓW

W opracowywanej monografii naszej gminy, znaczące miejsce zajmują badania językowe prowadzone przez panią Jadwigę Zieniukową i doktora Tomasza Wicherkiewicza a także wspomnianego już w poprzednich artykułach profesora Wacława Urbana. Pomijam tutaj naukowe wywody uczonych, a przedstawię tylko ciekawostki dotyczące nazwisk i imion naszych przodków.

W księgach gminnych z XVII wieku najczęściej występującymi nazwiskami w Wilamowicach były: Damek (Danek), Fox, Kresta, Nikiel, Rosner, Bies, Biba, Bytner, Figwer i do nich były dodawane różne przydomki jak np. Jurek Sortynek, Urban Sołtysowy, Piotr Sapigaśiorowy itd. Józef Latośński w spisie wójtów podaje między innymi takie nazwiska jak Jan Damek, Jerzy Fox, Matys Bies, Balcar Danek czy Stanisław Figwer.

Wzajemnym wymienianiu naukowcy przypuszczają, że wiele nazwisk wywodzi się ze spolonizowanych imion chrześcijańskich jak Mika i Michel (Nikiel) od Nicolasa (Mikołaja), Krysta od Christiana (Krystiana). Inną grupę stanowią nazwiska pochodzące od zawodów jak na przykład Schneider (Sznajder) – krawiec.

Na przełomie XVI i XVII wieku w Starej Wsi występowały jeszcze przeważnie nazwiska niemieckie jak: Feikiz, Wizner, Honkis, Loreus, szybko tu jednak następowała polonizacja chłopów i już w XVIII wieku występowały nazwiska zbliżone lub takie same jak obecnie całkowicie spolszczone np.: Młynarski, Nowak, Zarebski, Pieczka, Norymberczyk, Adamczyk, Markiel.

Jako ciekawostkę uczeni uznają występowanie w XVII-XVIII wieku również w Dan-

kowicach nazwisk o niemieckim brzmieniu jak Zyman, Snayder, Wolf, Zypser. Przeważały jednak nazwiska polskie jak Zborowscy, Czarnotowie, Wróblowie, Trelkowie. Na taki stan wpłynęły inne od pozostałych miejscowości dzieje historyczne.

W księgach kościelnych Pisarzowic z 1663 roku znajdujemy nazwiska: Gawron, Matys, Tomeczek, Nyczek, Tomecko, Szkotniccy, Czekan, Bytner, Benesz, Bosak, Kubicak, Mleczo, Zymanik, Stawowy, Szczepańczyk, Ważny i wiele innych. Tutaj spotyka się wymieszanie różnych wpływów.

W Hecznarowicach specjalnych ksiąg gminnych czy parafialnych brak, ale zapisy są w Pisarzowicach i z nazwisk występują najczęściej: Sztafiński, Merta, Nycz, Kuszmer.

W całej naszej gminie imiona chrześcijańskie są podobne, typowe dla całej Polski. Najpopularniejsze żeńskie to: Anna, Katarzyna, Rosalia, Elżbieta, Helena, Teresa a z męskich to: Jan, Stanisław, Kazimierz, Józef, Franciszek, dawniej jeszcze Bartłomiej, Piotr, Jerzy, Błażej, Grzegorz, Jędrzej.

W Wilamowicach funkcjonują specyficzne miejscowe formy imion jak na przykład Franciszek – Frana, Kazimierz – Mira lub Mirek, Marcin – Mieta, Szymon – Szejma, Elżbieta – Hala, Maria – Mina itd.

Osobny rozdział poświęca doktor Wicherkiewicz różnym przydomkom (przezwydomkom) używanym często do dzisiaj. Jednak ze względu na to, że często są przyjmowane niechętnie, pomijam ich wymienianie. Po oddaniu do druku "Monografii" będzie można dowiedzieć się znacznie więcej na poruszony temat.

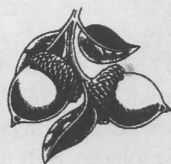
Opr. B.Tomanek

## Kradzież Św. Jana

Czytając naszą regionalną gazetę "Wilamowice i Okolice" z ostatnich miesięcy podobał mi się artykuł pani Doroty ze Starej Wsi "Chrońmy zabytki", kapliczki i krzyże przydrożne to przecież dzieło naszych dziadków świadczące o ich głębokiej wierze, a którzy nam to zostawili żeby nimi się opiekować, pielęgnować i szanować ponieważ dla nich stanowiły wielką wartość. Na terenie Hecznarowic jest kilka kamiennych krzyży, których wykonawcą był Antoni Flasz senior, na których widnieje data 1870 rok. Jest kilka kapliczek z lat 1905-1912 i jeszcze chyba starsze, które są utrzymane w należytym stanie. Myśląc o przydrożnych zabytkach zaraz nasuwa się bardzo bolesny incydent. Wjeżdżając do wioski od strony Wilamowic w obrębie państwa Grabowskich i Kacorków stoi bardzo ładna kapliczka, w której był św. Jan Niepomucyn. Figura 1m wysokości wykonana z drzewa przez Antoniego Flaszę 1924 r. Opracowując monografię Gminy Wilamowice spisywano przydrożne zabytki i to właśnie w tym czasie po spisie jakaś świętokradzka ręka zabrała figurę. Poinformowano policję, która do tej chwili jest bezradna bo nie wiadomo gdzie św. Jan Niepomucyn mógł z Hecznarowic wyemigrować. Smutna i zatrokana jest pani Stanisława, bo nie wie gdzie by można było taką dużą figurę św. Jana kupić, a mała nie pasuje do takiej kapliczki przy tak ruchliwej i przelotowej ulicy. Na pewno w przyszłym roku tą trasą pójdzie procesja na Boże Ciało.

H.B.

## Delegacja Gminy Wilamowice na Dożynkach Diecezjalno – Powiatowych w Bestwinie.



17 września uczestniczyliśmy w bestwińskich dożynkach.

Delegacja składająca się z członkiń Kół Gospodyń Wiejskich ze wszystkich kół naszej gminy uczestniczyła w korowodzie dożynkowym. Panie w strojach ludowych, wraz z innymi delegacjami utworzyły korowód niosący piękne wieńce i dary na ołtarz. W składzie delegacji znalazła się również reprezentacja zespołu "FIL" z Wilamowic, którego koncert wieczorny stanowił dodatkowy, atrakcyjny element obecności naszej gminy na Dożynkach. Należy jeszcze podkreślić, że wieńce poszczególnych delegacji brały udział w konkursie z nagrodami. II miejsce w kategorii "kopa" zdobył wieniec KGW z Dankowic a wyróżnienie zdobył wieniec KGW Pisarzowice.

P.J.

## Do sprzedania

**ogrodzona działka 27a  
wraz z domem -**

stan surowy otwarty przy ul. Polnej  
(metraż domu 12m x 11m)

Informacje pod nr tel.

**0-32 4717-749 po godz. 20.00**

lub

**0 605 050 344**

ul. Więźniów Oświęcimia 5



## Z dziejów bibliotek w Pisarzowicach ...

### Kto czyta nie błądzi ?

*“Edukacja czytelnicza i medialna jest nowym obszarem nauczania w polskiej szkole. Edukacja czytelnicza ma już swoją szkolną tradycję, a edukacja medialna w Polsce nie ma jeszcze żadnych tradycji”.*

Nowy rok szkolny 2000/2001 rozpoczął uczniowie podstawówki i gimnazjum licznym udziałem we mszy św. odprawionej w ich intencji w kościele parafialnym o godz. 8.00 w dniu 1 września przez ks. proboszcza Janusza Gacka. Następnie spotkali się na uroczystych apelach ze swoimi dyrekcjami i nauczycielami. Szkoła podstawowa na szkolnym wybiegu przywitana została przez panią dyrektor mgr Lidzię Dziubek, a gimnazjum w tym roku miało swoje spotkanie w sali WDK gdzie przywitała ich uroczystie nowa pani dyrektor mgr Henryka Faber.

Pierwszy dzień września wzbudza w uczniach i nauczycielach mieszane uczucia, trochę szkoda lata, ale szkoła to obowiązek, a przy okazji można się dowiedzieć co się zmieniło po wakacjach ? kto przybył nowy ?

W czasie tegorocznych wakacji dokonano remontów 5 sal lekcyjnych. Powstała nowa druga pracownia komputerowa z dostępem do internetu, dla uczniów gimnazjum, oraz dodatkowa sala gimnastyczno-korekcyjna dla klas I-III zaadoptowana z jednej sali lekcyjnej. Przeniesiona została biblioteka szkolna z piętra do nowego pomieszczenia na parterze. Dotychczas, przez prawie 10 lat była to mała kłitka ( 20 m<sup>2</sup> ) wydzielona z części górnego holu. W lipcu tego roku z pomieszczeń ( przed 32 laty zaadoptowanych na mieszkanie ) na parterze, wyprowadził się były dyrektor Edmund Bizukojć z żoną Alicją. Staraniem władz gminy, pod nadzorem pani dyrektor Lidii Dziubek przeprowadzono w sierpniu generalny remont. Z trzech pomieszczeń powstały dwa, z których mniejsze pełni obecnie funkcję świetlicy, a większe około 50 m<sup>2</sup> zaadoptowane zostało na szkolną bibliotekę. Przy pomocy uczniów gimnazjum ( obecnych kl. II a i b ) przeniesiono pod koniec sierpnia księgozbiór. W ten pierwszy wrześniowy piątek, nasi uczniowie pojedynczo i w grupach klasowych, spotykali się z bibliotekarką Moniką Mleczo w tej nowej pachnącej świeżością i czystością Książnicy. Od czwartku ( 7 września ) odwiedzają bibliotekę uczniowie wszystkich klas podstawówki i gimnazjum, aby wypożyczyć lektury,

zrobić niezbędne notatki ze słowników, encyklopedii, z czasopism. Jest teraz dość miejsc przy stolikach dla wszystkich do pracy cichej, do czytania i uzupełniania swojej wiedzy.

Biblioteka szkolna ma też swoją historię bardzo ściśle związaną z historią szkoły.

Pamiętamy z dzieciństwa ( obecne 50-latki i starsi ) szkolną szafę wypełnioną książkami, zamykaną na kłódkę. Na przerwie, odpowiedzialny za tę szafę nauczyciel, wypożyczał niezbędne lektury, lub przekazywał je nauczycielce języka polskiego. W latach 60-tych zaczęto wyodrębniać w szkołach pomieszczenia na bibliotekę. Jedną taką salę lekcyjną na piętrze wydzielono także w nowej szkole w Pisarzowicach, która zbudowana została w latach 1960 – 62 jako “Pomnik 1000 lecia Państwa Polskiego”. Ówczesny kierownik ( nieżyjący już od 21 lat ) Kazimierz Otłóg, bardzo dużo starań wkładał w wyposażenie klas nowej szkoły w pomoce naukowe, a bibliotekę szkolną w dużą ilość wartościowych książek. Książki inwentarzowe naszej szkolnej biblioteki prowadzone są od 1947 roku. Zapisane w nich tytuły, autorzy i daty, wprowadzenia do inwentarza, są cennymi źródłami informacji o szkole, jej pracownikach i uczniach, a zwłaszcza o kierownikach i dyrektorach, zobowiązanych do szczególnej troski o dobre warunki do nauki w podległej powojennej rzeczywistości największy wpływ na szkoły, programy i ich stan techniczny, miało Ministerstwo Oświaty i prowadzona wobec oświaty polityka władz zwierzchnich.

Ocalałe po II wojnie nieliczne egzemplarze ze zbiorów Towarzystwa Szkoły Ludowej i Towarzystwa Gimnastycznego “Sokół”, wpisano do inwentarza w październiku 1947 roku. Ale już 12 grudnia tegoż samego roku 1947 trzeba było bardzo wiele tytułów wycofać w myśl zarządzenia Inspektora Szkolnego. Były to głównie wydawnictwa “Gebethnera i Wolfa” z Warszawy, “księgarni św. Wojciecha” z Poznania i “Polskiej Macierzy Szkolnej” ze Lwowa. Pierwszy cios uderzył w takie tytuły jak: “Chatę wuja Toma”, “Quo Vadis”, “Żwirko i Wigura” – Janusza Meissnera. Następna przynębiająca akcja wycofania książek, ze względu na ich treść i rodzaj wydawnictwa, przeprowadzona była w 1952 i 1953 roku, na polecenie władz powiatowych ( wówczas już w Oświęcimiu ). W 1947 roku wycofano 17

egzemplarzy, a w latach 1952,53 wycofano ponad 50 tytułów” mogących utrudnić realizację socjalistycznych zadań oświatowych”.

Od 1950 roku coraz więcej książek wpisanych do szkolnej biblioteki to wydawnictwa “Szkoły PZPR”, “Prasy Wojskowej”, “Książki i Wiedzy” oraz “Wydziału Propagandy KC PZPR” i “Ministerstwa Obrony Narodowej”. W 1951 roku wpisano 9 egzemplarzy powieści “O człowieku, który się kulom nie kłaniał” – Janiny Broniewskiej wyd. MON. W-wa 1951 r. oraz coraz więcej dzieł propagandowych klasyków marksizmu i leninizmu. Były to: 8 egzemplarzy “Dzieł Wybranych” W. I. Lenina, K. Marksa i F. Engelsa i 20 egzemplarzy “Dzieł Wybranych” Józefa Stalina. W latach 1952,53 przybywało nowych tytułów K. Marksa “Kapitał”, F. Engelsa “Zasady komunizmu”, W. Mołotowa “Zagadnienia Polityki Zagranicznej”. Wszystkie te polityczne elaboraty wydawane były przez “Książkę i Wiedzę”. Biblioteczka klasyków Marksizmu i Leninizmu była uzupełniana do 1956 roku o nowe tytuły np. B. Bieruta “Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina orężem walki”. Owe “nieśmiertelne nauki” uzupełniały dzieła W. Majakowskiego, W. Wasilewskiej, W. Katajewa czy Janiny Broniewskiej. Do nowości wydawniczych typowych dla tej epoki należą też broszurki i nowele “Problematyka planu 6-letniego w nauczaniu chemii”, lub “Jak Siwek spotkał się z traktorem”.

Na szczególnie wśród tych dzieł stalinowskiej propagandy, “Nasza Księgarnia” dostarczała do szkół wartościowe lektury dla dzieci M. Konopnickiej, B. Prusa, E. Orzeszkowej, H. Sienkiewicza, G. Morcinka, H. I. Cz. Centkiewiczów, J. Tuwima, J. Brzechwy, J. Słowackiego, A. Mickiewicza. Do 1960 roku przybywało w ciągu roku od 150-250 egzemplarzy. Przez dwa lata 1960-62 kiedy budowana była szkoła, do inwentarza wpisano tylko 31 pozycji. Ale już w 1963 roku zakupiono 463 egzemplarze lektur obowiązkowych i uzupełniających. W następnych latach podobnie zwiększano księgozbiór jak w latach 1955-60. Na uczczenie 100-lecia urodzin Lenina w 1970 roku wypełniły się półki literaturą radziecką M. Gorkiego, W. Majakowskiego, W. Katajewa i A. Gajdara, Polewoja. Tą radziecką plejadę uzupełniały “Barwy walki” M. Moczara, nowele Janusza Przymanowskiego i nowe wydania powieści Janiny Broniewskiej o gen. Karola Świerczewskim “Walterze” pt. “O człowieku który się kulom nie kłaniał”, który był szczególnie czczony w naszej szkole od 1962 r. do 1991, jako patron “bohater”, żołnierz i “rewolucjonista polskiego



i międzynarodowego ruchu robotniczego”.

Największa obfitość po wojnie książek spadła na szkołę w 1986 roku. Były to odgórnie przydzielone pozycje z bardzo dużą ilością pozycji metodycznych dla nauczycieli (obecnie niewiele warte) wśród których znalazły się ideologiczne podpórki dla rozpadającego się ustroju socjalistycznego – kolosa na glinianych nogach. Np. “O doskonaleniu socjalistycznego sposobu życia” Władimira Szczerbickiego – I sekretarza KC Komunistycznej Partii Ukrainy wyd. “Książka i Wiedza” 1979 r.. W latach 80-tych dużo pracy bibliotekarzy pochłaniały podręczniki uczniowskie, zakupywane z polecenia Ministerstwa Oświaty dla każdego ucznia kl. II-VIII i wypożyczane na dany rok w bibliotece. W naszej szkole zakupiono w tym celu prawie 500 egzemplarzy różnych podręczników, ich przydatność i żywotność była różna, zależało to od tego czy była zszywana czy klejona. Największe sprzątanie na bibliotecznych półkach było w 1990 roku. Wówczas to decyzją Komisji Likwidacyjnej wycofano większość tych rozpadających się uczniowskich podręczników, dużo zniszczonych już lektur i nieaktualnych, a także wszystkie pozycje z klasyki marksizmu i leninizmu. Został tylko na pamiątkę po tym okresie w historii oświaty 1 egzemplarz “Kapitału” Marksa. Obecnie nadal likwiduje się po około 200 egzemplarzy niepotrzebnych

już książek, nieaktualnych lub zniszczonych. Kupujemy ich niestety dużo mniej, bo są bardzo drogie. Oto ilość zakupionych w latach 90-tych egzemplarzy:

1990 r. – 86 egz., 91 r. – 38 egz., 92 r. – 63 egz., 93 r. – 99 egz., 94 r. – 88 egz., 95 r. – 80 egz., 96 r. – 178 egz., 97 r. – 163 egz., 98 r. – 215 egz., 99 r. – 214 egz., 2000 r. – 34 egz.

Lata 1991 i 1992 to czasy bardzo dużej biedy w oświacie, brakowało nawet na przysłowiową kredę do tablicy. Od rodziców zbieraliśmy po parę złotych na środki czystości w tym także na papier toaletowy. Zakupy drastycznie spadły, a potrzeby na nowe pozycje – lektury ciągle wzrastają tym bardziej, że mamy największą ilość uczniów w całej powojennej historii Pisarzowic. Od 1996 – 99 r. kupuje się tylko po kilka lektur oraz bardzo kosztowne, ale najbardziej niezbędne słowniki, encyklopedie, leksykony, albumy, atlasy itp.

**Opiekunami biblioteki szkolnej byli:**

1. Najdłużej bo od 1947 do 1970 roku pan Franciszek Bagier.
2. Pan Kazimierz Otłog od 1970 do 1979 roku.
3. Panie Stefania Papla i Halina Gacek od 1979 do 1985 roku.
4. Pan Mieczysław Kobielus od 1988 do 1992 roku razem z panem Kobielusem obecna bibliotekarka Pani Monika Mleczko.
5. Przez pewien czas pracowała też pani

Ewa Pruszyńska od 1992 do 1995 roku i pani Anna Pasierbek od 1995 do 2000 roku.

W bibliotece szkolnej pracują nauczyciele przygotowani do tej pracy na rocznych kursach zatwierdzonych przez Ministerstwo Oświaty lub absolwenci studiów bibliotekarskich lub bibliotekoznawczych prowadzonych na Uniwersytetach lub Wyższych Szkołach Pedagogicznych. Jest to bardzo ciekawa praca z dziećmi, pochłania więcej czasu niż samo nauczanie, ale daje możliwości szczególnego kontaktu z uczniem, bardziej partnerskiego i przyjacielskiego.

*Opr. Anna Pasierbek*

Dyrekcja,  
nauczyciele i uczniowie  
gimnazjum dziękują

**pani Halinie Fajfer**

– byłej dyrektorce gimnazjum,  
za wszystkie starania związane z  
organizacją pracowni  
komputerowej w naszej szkole.

## MAŻORETKI W STAREJ WSI

Wspominałam nie tak dawno na łamach tejże gazety o obserwowanym na terenie naszej gminy ożywieniu kulturalnym. Dotyczy ono także mojej rodzinnej miejscowości – Starej Wsi. Nasza orkiestra dęta nadal prezentuje się na bardzo dobrym poziomie dzięki tym, których pasjonuje wspólne muzykowanie. Od roku wiele osób znalazło coś dla siebie w zespole “Tradycja”, a w ostatnim czasie powstała kolejna alternatywa spędzania wolnego czasu: mażoretki – propozycja skierowana dla najmłodszych.

W dniach 28-31.08.00 odbywały się spotkania przybliżające charakter grup mażorettek. Spotkania te prowadzone były pod fachowym okiem czeskiej instruktorki.

Samo słowo “mażoretki” najczęściej pozostaje bez skojarzeń. A jest to określenie takich grup tanecznych, które towarzyszą orkiestrom strażackim, górniczym, wojskowym. Równie często grupy mażorettek występują samodzielnie jako zespoły estradowe. Istnieje nawet Europejska Federacja



Na fotografii: Debiut małych Mażorettek ze Starej Wsi

Mażorettek (E.M.A.) skupiająca 11 państw i około 120 tysięcy mażorettek.

W Polsce z roku na rok powstają nowe zespoły. Dodam nieskromnie ... w Starej Wsi też. Propozycja utworzenia grupy mażorettek spotkała się z zainteresowaniem rodziców i dzieci. Wynikło to zapewne z istniejącej po-

trzeby, ale także z zaufania rodziców do pomysłodawców. Ponadto nazwisko Jolanty Czachór – choreografa “Tradycji” jest gwarancją, że na zajęciach dzieci spędzą czas z pożytkiem dla swojego rozwoju i potrzeby ruchu.

(dokończenie na ostatniej stronie)



*W Dankowicach, 10.09 odbyło się V spotkanie muzykujących strażaków z naszej gminy.*

## Jubileusz dankowickiej orkiestry

W każdej bowiem z pięciu jednostek OSP działają orkiestry dęte spotykające się corocznie na wspólnym festynie. Prezentacje muzyczne stoją zawsze na bardzo wysokim poziomie, ponieważ trzy zespoły: z Dankowic, ze Starej Wsi i z Wilamowic drugi raz z rzędu zdobyły nominacje na Ogólnopolski Festiwal Strażackich Orkiestr Dętych.

Tegoroczne V spotkanie miało szczególną oprawę, ponieważ połączone było z obchodami 15-lecia reaktywowania orkiestry dętej przy OSP w Dankowicach. Gościnnie wystąpiła tu Młodzieżowa Dęta Orkiestra Gminy Kozy oraz 100- osobowy zespół z Beneszowa Dolnego wraz z mażóretkami



Na fotografii: W trakcie hymnu państwowego



Na fotografii: Koncert orkiestry z Dolnego Benesowa i Mażóretek

z Hawirzowa. Uroczystość zaszczylił swą obecnością V-ce Prezes, Dyrektor Artystyczny ZG PZChIO, Przewodniczący Rady Artystycznej ZG ZOSP w Warszawie pan płk Władysław Balicki, nestor strażackich orkiestr dętych..

Koncert, a szczególnie finał na sześć orkiestr (ok. 250 muzyków) pod batutą kapelmistrza jubilatów, pana Józefa Obstarczyka na długo zostanie w pamięci mieszkańców naszej miejscowości. Popisom muzycznym towarzyszyły łyzy wzruszenia najstarszych członków dankowickiej orkiestry, występujących wspólnie z młodszymi od siebie o sześćdziesiąt lat adeptami sztuki gry na instrumentach dętych. Nie zabrakło również wrażeń estetycznych związanych z występem grup tanecznych dziewcząt w wieku przedszkolnym ze Starej Wsi, nieco starszych z Kóz i profesjonalistek z Hawirzowa. Zarówno muzyków jak i uroczę dziewczęta nagrodzono rzęsytymi oklaskami.

Zainteresowanie imprezą przeszło wszelkie oczekiwania organizatorów. Zgromadzonej publiczności (ok. 1500 osób) należą się szczególne wyrazy uznania za wyjątkowy odbiór prezentacji. Koncertujących w wielu regionach Europy gości z Czech zaskoczyło tak spontaniczne przyjęcie. Śmiało można powiedzieć, że w naszym regionie orkiestry dęte jeszcze nie przebrzmiały. Utwierdza to miejscowych strażaków w przekonaniu o celowości organizowania takich imprez oraz o potrzebie inwestowania w tego typu zespoły artystyczne. Jest wielce obiecujące, że uczestnicząca w tym festynie młodzież potrafiła bawić się na równi ze starszym pokoleniem, łamiąc tym samym powszechne przekonanie, że tylko przystanki typu "Woodstock" i tzw twarda muzyka i ekscentryczni wykonawcy potrafią ją zainteresować.

Sukcesy ostatnich lat oraz społeczne zapotrzebowanie zrodziło myśl budowy w Dankowicach estrady-amfiteatru z prawdziwego zdarzenia, której w tak wyjątkowo umuzykalnionej gminie brakuje. Realizacja tego zamierzenia byłaby ukoronowaniem 75-letniej tradycji nie tylko strażackiego muzykowania.

Tradycja muzykowania w Straży Pożarnej w Dankowicach sięga roku 1925.. Początkowo zespół liczył 13 osób czterech doświadczonych i dziewięciu uczących się muzyków. Pierwszym kapelmistrzem został Józef Kozieł, który prowadził orkiestrę również po drugiej wojnie światowej, kiedy w 1945 reaktywowano jej działalność.

W latach sześćdziesiątych orkiestra formalnie rozpadła się, a zapaleni muzycy wspólnie z kolegami z sąsiedniego Kaniowa zbierali się okazjonalnie, oświetniając uroczystości kościelne. Te muzyczne tradycje podtrzymywali druhowie: Alojzy Szyma, Stanisław Ćwiertnia, Jan Ćwiertnia, Antoni Mynarski, Marian Rychta oraz Jan Śliwa.

5 maja 1984 roku OSP w Dankowicach odwiedzała delegacja Zarządu Głównego i Zarządu ZOSP Wojewódzkiego w Biesku-Białej. Ta uroczysta wizyta związana była z przyznaniem naszej jednostce pierwszego miejsca we współzawodnictwie na najlepiej zorganizowaną straż w województwie bielskim za rok 1983. W związku z tak znaczącym dla naszej jednostki wyróżnieniem oraz obecnością redakcji miesięcznika "Strażak" i przedstawicieli Zarządu Głównego Straży Czechosłowackiej postanowiono nadać temu spotkaniu oprawę muzyczną. Poproszeni o pomoc druhowie zorganizowali kilku



osobowy zespół, który po występie stał się załóżnikiem nowej orkiestry.

Wykorzystując sprzyjające okoliczności: obietnicę pozyskania środków na zakup instrumentów oraz dobre warunki lokalowe w oddanej od niedawna do użytku remizie, z inicjatywy druha Alojzego Szymy przy poparciu zarządu jednostki i osobistemu zaangażowaniu się ówczesnego prezesa, druha Mieczysława Gumińskiego oraz jego zastępcy, druha Stanisława Kamińskiego postanowiono reaktywować orkiestrę na bazie muzykujących strażaków. Pragnąc nadać zespołowi profesjonalny charakter, zwrócono się z prośbą do zamieszkałego na stałe w Dankowicach pana Józefa Obstarczyka, który, mając wykształcenie muzyczne, podjął się pełnienia funkcji kapelmistrza i nauczyciela. Naukę gry na instrumentach dętych rozpoczęto po ogłoszeniu naboru wśród uczniów szkoły podstawowej we wrześniu 1985 roku. Wtedy też licząca dwadzieścia osób grupa została wyposażona w mundury i pierwsze instrumenty. Inaugurujący samodzielny występ orkiestry miał miejsce na uroczystej Pasterce tegoż roku. Od tej pory wszystkie uroczystości strażackie, kościelne i wiejskie uświetniane były przez rodzimą orkiestrę pod dyktando druha Józefa Obstarczyka.

Już po trzech latach szkolenia zgłoszono orkiestrę do udziału we wstępnych przeglądach strażackich orkiestr dętych. W kolejnych edycjach tego przeglądu orkiestra nasza prezentowała swój dorobek artystyczny

w Brennej (1988 rok), w Starej Wsi (1990 rok), w Zatorze (1992 rok) i w Polance Wielkiej (1994 rok). Występ w Polance Wielkiej został oceniony bardzo wysoko i orkiestra awansowała na wyższy stopień eliminacji. W koncercie konkursowym w Wadowicach (1994) występ nagrodzono pucharem ufundowanym przez Burmistrza Wadowic. Widoczny postęp artystyczny naszej orkiestry doceniono również w organizowanym po raz pierwszy w Dankowicach przeglądzie w 1996 roku. W konkursie tym zajęto trzecie miejsce nagrodzone wyjazdem na przegląd międzyregionalny do Kutna, skąd przywieziono nagrodę od firmy "GRAS".

W edycji przeglądu w 1998 roku orkiestra nasza w występie w Suchej Beskidzkiej po raz kolejny nabyła prawa do reprezentowania byłego województwa bielskiego w następnych etapach. Zajęcie drugiego miejsca w przeglądzie w Busku Zdroju nagrodzone pucharem Wojewody Kieleckiego dało naszej orkiestrze przepustkę do finału Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych w Koninie w 1999 roku. Na festiwalu tym nasz zespół wśród dwudziestu najlepszych w kraju strażackich orkiestr dętych sklasyfikowany został ostatecznie na 14 miejscu, i zdobył nagrodę pieniężną firmy "PCG". Mimo, jak się wydaje, odległej pozycji w kalendarzach tego festiwalu w nieoficjalnej ocenie jurorów uznano naszą orkiestrę za jedną z najbardziej rozwojowych o dużych możliwościach repertuarowych.

Ocena ta znalazła realne odzwierciedlenie w klasyfikacjach edycji przeglądów w roku 2000. Zarówno w przeglądzie w Chorzowie w ramach nowego województwa śląskiego jak i w przeglądzie międzyregionalnym w Ciechocinku orkiestra naszej OSP nie znalazła sobie równych. Szczególną wartość posiada zajęcie pierwszego miejsca w silnie obsadzonym konkursie w Ciechocinku. Zajęte miejsce i zdobycie wartościowej nagrody Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP zapewniło kolejny, bezpośredni awans do przyszłorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych i w nieoficjalnym rankingu plasuje naszą orkiestrę wśród ośmiu najlepszych orkiestr w Polsce.

Obecnie orkiestra liczy 40 członków. Kapelmistrzem jest nadal druh Józef Obstarczyk, prezesem druh Rafał Krzempek a gospodarzem druh Antoni Mynarski.

Posiadając szeroki, zróżnicowany repertuar począwszy od utworów marszowych poprzez muzykę klasyczną, współczesną, big-bendową do lekkiej, orkiestra uczestniczy w wielu koncertach pokazowych. Między innymi brała udział w koncercie dla uczczenia osiemdziesiątych urodzin Papieża Jana Pawła II w Wadowicach oraz w Wielkim Jubileuszowym Koncercie w Warszawie "2000 muzyków na 2000 rok".

Nie obce są jej też wojaże zagraniczne.

Kazimierz Kamiński

### *Pomóżmy naszym bliźnim dotkniętym suszą*

Pan Edward Jarocki z wielkim poświęceniem prowadzi akcje dostarczania paszy dla rejonu dotkniętego wyjątkową klęską suszy. Mimo szczerych chęci i bezinteresownego transportu jedna osoba nie jest w stanie zgromadzić dostatecznej ilości produktów, których tam brakuje, a u nas często się marnuje. Pomyślmy o tych biednych ludziach i głodnych zwierzętach, które z barku paszy są często wybijane, nawet wysokocielne krowy. Musimy sobie jeszcze uzmysłwić, że są to tereny czysto rolnicze i nie ma innych możliwości zarobkowych. Osoby chętne do niesienia pomocy potrzebującym mogą kontaktować się z panem Edwardem Jarockim pod nr tel. 8457-997 najlepiej w godzinach popołudniowych. Podzielmy się tym co mamy bo "kto jedną ręką daje - drugą to odbiera, często z nawiązką".

B.T.

## "ELBA"

Przetwórstwo i sprzedaż  
parafiny

Wyrób i sprzedaż  
zniczy.

Wilamowice  
ul. Sobieskiego 35

Zapraszamy  
w godz. 7.00-17.00  
Tel. 8457-974

## DO SPRZEDANIA

2 działki budowlane  
uzbrojone i ogrodzone  
położone obok siebie

Możliwość sprzedania razem  
lub osobno  
wielkość działek 9,65 a i 7,82 a  
przy ulicy Kościuszki

Informacje pod numerami  
tel. 0 906 82 953  
0 502 367 644



## Z życia "Koła Emerytów i Rencistów" w Pisarzowicach

Koło z Pisarzowic należy do jednych z najprężniejszych w naszej Gminie. Liczne imprezy, wycieczki, wspólne spotkania i zabawy to jedne z wielu form pracy Koła. A oto krótki fotoreportaż z imprez emeryckich.



1.



2.



3.

### Opisy do zdjęć

1. Spotkanie w sali WDK na występach naszych pań z KGW.
2. Pielgrzymka z Pisarzowic i Hecznarowic do Rzymu na XV Światowy Dzień Młodzieży.
3. Na lipcowej wycieczce do Wieliczki. Babcie jak zwykle nie zapomniały o swoich wnukach.

## BĘDZIEMY MIELI BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE Z KATOWICAMI

PKSiS Oświęcim S.A. uprzejmie informuje, że z dniem 04.09.2000 uruchomiona została komunikacja autobusowa z Pisarzowic przez Wilamowice, Oświęcim, Bieruń do Katowic (pośpieszna) z przystankami w Katowicach do wysiadania: Katowice ul. Francuska; Katowice - Plac Andrzeja, Katowice - dworzec autobusowy. Z powrotem obowiązują przystanki Katowice - dworzec kolejowy, Katowice - ulica Jagiellońska - obok Urzędu Wojewódzkiego.

### Godziny odjazdów z Katowic do:

Pisarzowic - 11.10

Oświęcimia - 7.50, 15.20

Kęty - 18.00

Godziny odjazdów z Pisarzowic do Katowic: 5.45, 8.10

Godziny odjazdów z Wilamowic do Katowic: 5.54, 8.19

Ceny biletów:

Katowice - Wilamowice (Pisarzowice)

jednorazowy

miesięczny

8,30 zł

208.00 zł

Katowice - Oświęcim

6,00 zł

110.00 zł



# Wizyta ambasadora

Szczególnie barwny był wjazd Pana Ambasadora do Wilamowic. Droge samochodu pana ambasadora zagrodziła tradycyjna "śluga" i nastąpiło przywitanie przez "Śmierguśników" i kapelę zespołu regionalnego "FIL".

Przed Urzędem Gminy przyozdobionym flagami Polski i Holandii oczekiwali na dostojnego gościa Pan Burmistrz Eugeniusz Bilczewski, Przewodniczący Rady Miejskiej, delegacja Zespołu "FIL" z kwiatami oraz delegacja starszego zespołu z tradycyjnym chlebem i solą. Panie z zespołu powitały gości w języku wilamowskim, a Orkiestra z Wilamowic zagrała marsza na powitanie, młodzież szkolna powitała również gości kwiatami. Panie w tradycyjnych welonach odtańczyły i odśpiewały przed zgromadzonymi staroflamandzką pieśń powitalną. Następnie pan burmistrz zaprosił Ambasadora wraz z przedstawicielami władz i zaproszonymi gośćmi do Sali Ślubów na kawę i szampana. Tam też nastąpiły krótkie wystąpienia i przekazanie gościom podarunków. Pan ambasador otrzymał pamiątkowy dyplom z brązu w etui, a panie piękne lalki w strojach wilamowskich.

Kolejnym punktem programu wizyty było przejście do Kościoła Parafialnego i zwiedzanie obiektu. Gości w kościele oprowadzał ksiądz proboszcz Michał Boguta oraz autor rzeźb – pan Kazimierz Danek.

Po wizycie w kościele burmistrz zaprosił gości na krótkie występy zespołów regionalnych, a około godziny szesnastej nastąpił przejazd do Ośrodka Kultury na uroczysty obiad. Gości powitały flagi Polski, Holandii i Zjednoczonej Europy powiewające na masztach, a kapela zagrała piosenkę powitalną. Pan Ambasador jeszcze raz serdecznie przywitał się z młodzieżą z zespołu i pogratulował im dobrej znajomości języków obcych i tego, że potrafili tak wiele piosenek zaśpiewać w języku wilamowskim.

W obiedzie oprócz Dostojnych Gości i Burmistrza uczestniczyli – przewodniczący Rady Osiedla pan Stanisław Nycz, ksiądz proboszcz Michał Boguta, rzeźbiarz Kazimierz Danek, wiceprzewodniczący Rady pan Jan Zdrowak, była pani burmistrz Barbara Tomanek, pan dr Tomasz Wicherkiewicz – badacz języka wilamowskiego, dyrektor Ośrodka Kultury Aleksander Nowak i szefowa zespołu "Cepelia - FIL - Wilamowice" pani Jolanta Danek. Obiad połączony z prezentacją kultury mieszkańców Wilamowic, a więc nie mogło zabraknąć delegacji pokolenia będącego świadkiem i kontynuatorem dawnej kultury. W pięknych bogatych strojach odświętnych zasiadły panie Rozalia Hanusz, Elżbieta Matysiak, Helena Biba i Anna Foks. Towarzyszyli im panowie Jan Biba i Bolesław Nycz. Goście obejrzeli też ekspozycję prezentującą dawną kulturę wilamowską - przygotowaną przez Ośrodek Kultury.

Burmistrz Gminy Wilamowice wznosił toast na cześć gości, a w swoim wystąpieniu nawiązał do znaczenia współpracy między naszą gminą, a mia-



stami i gminami Zjednoczonej Europy dla dalszego rozwoju gospodarczego i społecznego naszej społeczności. Pan Ambasador serdecznie podziękował za zaproszenie i wspa-  
niałe przyjęcie, a następnie wpisał się do księgi pamiątkowej Zespołu "FIL". Wizytę zakończyła wspólna fotografia i zapowiedź kontynuacji nawiązanych kontaktów.

A.N.

## BABIE LATO W OGRODZIE

Tak nazwane zostały dni otwarte w Szkółkach Gminy Wilamowice w dniach od 15 do 17 września. W tych to dniach państwo Milczyńscy, Pudełkowie, Kubiczkowie i Pudełkowie udostępnili swoje obiekty produkcyjne. W ramach tej akcji można było nie tylko zwiedzić szkółki, ogrody i kolekcje roślin, ale można było również uzyskać fachowe porady dotyczące pielęgnacji, uprawy i urządzania ogrodów. Impreza cieszyła się wielkim powodzeniem.

W trakcie zwiedzania można było pokosztować różnych owoców, a także przekąsić chleb ze swojskim smalcem, a przede wszystkim wrócić do domu z nową piękną rośliną.

## Konkurs ogródków

Koło Gospodyń Wiejskich w Wilamowicach zorganizowało w tym roku konkurs na estetykę ogródków i obejść. 3 października na spotkaniu w sali Kółka Rolniczego wręczono uczestniczkom konkursu symboliczne upominki. Cieszy troska naszych Pań o estetykę obejść, a co roku są one piękniejsze.

B.T.

B.T.



## NAJLEPSI W POLSCE !

Pasjonacik Dankowice Mistrzem Polski w V Ogólnopolskim Turnieju Mini Piłki Nożnej imienia Marka Wielgusa - Kalisz 26-27.08.2000

W finałowym turnieju uczniowskich klubów rozgrywanym na stadionie MOSiR w Kaliszu uczestniczyło 8 najlepszych drużyn w kraju. W meczu decydującym o pierwszym miejscu Pasjonacik pokonał Rodło Złotów. W regulaminowym czasie gry był wynik remisowy 2-2 a o zwycięstwie chłopców z Dankowic zadecydowały rzuty karne, w których wygrali 3-2. Tym samym okazali się najlepsi w Polsce w kategorii piłkarzy do lat 11.

Zwycięski Pasjonacik otrzymał z rąk prezesa UKFiS puchar samego szefa FIFA, Josepha Blattera.

Dodatkowo Maciej Sadlok został uznany za najlepszego zawodnika turnieju finałowego, Dawid Grzywa bramkarzem, a Mateusz Żyła został wicekrólem strzelców tej imprezy. O sukcesie Pasjonacika szerzej w specjalnej wkładce wewnątrz numeru.

A.N.

### Nietypowy charakter miało rozpoczęcie ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Wilamowicach.

Na sesję przybyli bowiem młodzi sportowcy dankowickiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Pasjonacik, którym przewodniczący Rady pan Bronisław Chrobak wręczył listy gratulacyjne za zdobycie Mistrzostwa Polski na V Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej imienia Marka Wielgusa.

Specjalne podziękowanie w postaci Dyplomu Okolicznościowego oraz także list gratulacyjny wręczyli Przewodniczący Rady wraz z Burmistrzem Marianem Trelą trenerowi i wychowawcy tej młodej, wspaniałej drużyny - Andrzejowi Sadlokowi.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

### Rada Miejska w Wilamowicach obradowała w sprawach nauczycielskich.

Na ostatniej sesji Rada Miejska w Wilamowicach w dniu 29.IX 2000 podjęła uchwałę w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli, ustalania regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe stawki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego oraz za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości i szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Uchwałę podjęto w oparciu o ustawę o oświacie i nauczycielach.

B.T.

*Trzeba wiedzieć, że Hodrowie to ród z dziada – pradziada związany z własną ziemią.*

## PREZENTUJEMY GOSPODARZY DANKOWICKICH DOŻYNEK

Józef ożenił się z Renatą prawie dziewiętnaście lat temu. Renata pochodzi z Zabrzega, też dużego gospodarstwa, i od tamtej pory wspólnie dzielą obowiązki pracy na 13 hektarach ziemi (w tym 4 hektary dzierżawy) wychowując pięciu synów. Najstarszy ma 18 lat a najmłodszy dziesięć. Spytałam, czy upatrują już następcy; Renia mówi, że trudno powiedzieć, ale babcia Emilia uważa, że drugi z kolei wnuk ma największą "smykałkę" do pracy na roli. Spytałam jeszcze – "Wszyscy narzekają, a wy? – tak sobie spokojnie i serdecznie rozmawiamy o wszystkim, ale narzekania nie było".

Wszyscy mają trudności, my też – odpowiada Renia, ale nie możemy tylko narzekać. Nasze dzieci uczestniczą z nami na co dzień w radościach i problemach. Naprawiają z ojcem maszyny, pracują w polu, chlewni, pomagają sprzedawać płody rolne. Dobrze wiedzą, ile są warte zapracowane na gospodarstwie pieniądze. Wiedzą też, że trzeba czasami dwa razy przytrzymać w ręku, z namysłem, żeby niepotrzebnie nie wydać. Najważniejsze jest jednak, żeby się wychowywali w zgodzie i miłości, a dzieci mamy dobre, nie ma z nimi kłopotów. Babcia Emilia pomaga w gospodarstwie, bo, jak mówi – zdrowie jej dopisuje i dodaje od siebie – mój nieżyjący już mąż mówił, że jesteśmy już siódmym pokoleniem Hodrów na jego ojcowiznie. Czyli Józef i Renata mają w kolejności dziedziczenia wpisany numer ósmy. Wprawdzie nie zastałam gospodarza, bo wcześniej wyjechał, ale z babcią Emilią i przemiłą gospodynią Renią Hoder przyjemnie było rozmawiać. Renata powiedziała coś bardzo ważnego, zwyczajnie i prawdziwie:

"Najważniejsze, żeby synowie byli wychowani w zgodzie i miłości". Rzadko teraz można usłyszeć takie opinie. Życzymy im tego z całego serca. Życzymy też opłacalności i lepszej kondycji naszego rolnictwa, oraz by ci, którzy związali swój los z gospodarką na roli, mogli żyć z tej pracy godnie.

P.Jadwiga





[...] Bochen chleba, bochen chleba,  
 Pobłogosław Panie z nieba,  
 Pobłogosław wieczny Panie  
 Dożynkowe świętowanie  
 I ten nowy chleb [...]  
 P.J.

## DOŻYNKOWE ŚWIĘTOWANIE W DANKOWICACH

Wszyscy wiemy, że odchodzą w zapomnienie dawne obrzędy i zwyczaje ludowe, ale w naszych Dankowicach, co roku, tradycyjnie obchodzimy "Dożynkowe Święto" dziękczynienia za plony. W przeżywanym jubileuszowym dwutysięcznym roku obchodów chrześcijaństwa, a w naszej parafii obchodów "Roku 900 lecia obecności Ewangelii", w szczególnie uroczysty sposób dziękowaliśmy za dobre plony na mszy świętej w dniu 3 września. Honory Starostów Dożynek sprawowali Renata i Józef Hodrowie. Po uroczystości poświęcenia wieńców i płodów rolnych, oraz przemówieniu pana Eugeniusza Bilczewskiego – burmistrza i Jana Rąby – sołtysa, obrzędy dożynkowe przedstawił i wyśpiewał nowopowstały zespół ludowy, pragnący swym repertuarem przypomnieć dawne obrzędy, pieśni i piosneczki. Chociaż większa część członków zespołu to babacie i dziadkowie, ale śpiewają ładnie, a w tym, czego się podjęli są bardzo sumienni i serio traktują nowe obowiązki.

Dziękujemy im za piękny występ, życzymy zdrowia i wielu udanych i ciekawych programów. Dziękujemy również wszystkim, którzy swą pracą i zaangażowaniem uświetnili obchody tegorocznego "Święta Plonów" w Dankowicach. A sobie życzymy, aby nam nie zabrakło pomysłów, środków i poparcia środowiska w kultywowaniu dawnych tradycji.

W imieniu organizatorów  
*J. Pilot*

## Wydarzenie roku na stadionie w Dankowicach

19 października 2000 o godzinie 15.00 na stadionie LKS "Pasjonat" odbędzie się międzypaństwowe spotkanie towarzyskie grupy "U-19" Polska – Słowenia.

Najbliższe mecze IV ligi na stadionie "Pasjonata"

22 października mecz pomiędzy LKS "Pasjonat" – BKS "Stal" B. Biała godz. 14.00

5 listopada mecz pomiędzy LKS "Pasjonat" – GKS II Katowice godz. 13.30

## Kronika zgonów

W ostatnim czasie pożegnaliśmy następujące osoby:

### Dankowice

Helena Bierońska 76 lat, Marianna Kudłacik 77 lat,  
 Maria Stanclik 81 lat

### Wilamowice

Emil Szkorla 66 lat,  
 Franciszka Adameczyk 102 lata, Alfons Adamaszek 62 lata,  
**Stara Wieś**

Anastazja Ulbrich 85 lat, Katarzyna Stanclik 77 lat

### Pisarzowice

Antonina Zając 81 lat, Anna Kuder 89 lat  
 Filomena Achinger 68 lat, Maria Pieczka 89 lat  
 Zofia Handzlik 88 lat, Adam Murgas 50 lat

### Hecznarowice

Józef Pajak 73 lata

*Dane UG W-ce*

*Referat wygłoszony na spotkaniu w Krakowie przez Joannę Bilczewską – Micherdę*

## Problematyka rodziny i wychowania w nauczaniu ks. abpa Józefa Bilczewskiego

Niepokojącym zagrożeniem, , podeptaniem prawa naturalnego i Bożego, była zdaniem Sługi Bożego "praktyka sztucznego ograniczania liczby potomstwa". Stosowanie antykoncepcji i aborcji traktował jako "ciężką zbrodnię przeciwko Bogu", która niweczy główny cel małżeństwa. Według opinii księdza arcybiskupa "zaraza ta" stanowiła również zbrodnię przeciwko ojczyźnie. Ponieważ w konsekwencji prowadziła do powolnego samobójstwa narodu. Przyczynę tej zbrodni, podeptaniem prawa naturalnego i Bożego upatrywał nie tylko w zubożeniu i nędzy narodu. Twierdził, że "...żadna bieda nie jest tak gniotąca, aby zdeptanie prawa naturalnego i Bożego mogła usprawiedliwiać".

Źródło tego okrutnego zła wynikało "... z obniżenia się sumienia, nieujarzmionej żądz używania, tchórzostwa, ucieczki przed poświęceniem i ofiarą". Apelowal więc o podjęcie, zarówno przez Kościół jak i państwo, skutecznych działań przeciwko tym wszystkim zagrożeniom, które burzyły i niszczyły chrześcijańską doskonałość małżeństwa i rodziny.

Ksiądz Arcybiskup, traktując rodzinę jako instytucję społeczną, przypisywał jej ogromną rolę w budowaniu społeczności państwowej i narodowej. W liście pasterskim pt: "O miłości Ojczyzny" przy-

pomniął, że wypełnianie przez rodziców obowiązków chrześcijańskich jest służbą narodową, ściśle związaną z miłością Ojczyzny. Dlatego rodzice, na których ciąży odpowiedzialność za wychowanie dzieci, powinni stać się "...chodzącym katechizmem cnót chrześcijańskich i obywatelskich tak, żeby dzieciom dość było patrzeć na postępowanie ojca i matki, by wiedziały czego Bóg i Ojczyzna od nich żąda". Przypomniął także o wielkich wartościach macierzyństwa i ojcostwa i macierzyństwa, że najświętszą powinnością małżonków modlić się o dzieci (...). Troskę o chrześcijańskie wychowanie dzieci przez rodziców wyraził również w liście pasterskim skierowanym do wiernych archidiecezji w dniu konsekracji i intonizacji, w którym mówił: "Dobre matki chrześcijanki (...) złóżcie do modlitwy na co dzień ręczęta waszych niewinnych dzieci, bo ich prośbom Bóg się nie oprze". Od wychowania rodziców, którzy powinni być źródłem wszelkich cnót chrześcijańskich, zależy prawota i odpowiedzialność młodego pokolenia. Dlatego Ksiądz Arcybiskup pouczał rodziców: "...pamiętajcie (...) kochani rodzice, że za nic wam dziecko tak nie będzie wdzięczne w życiu i w wieczności, jak za wpojenie zasad chrześcijańskich"

*Ciąg dalszy w następnym numerze*





# KLUB BEZPIECZNYCH DZIECI

## CZ. 1 /W DRODZE DO SZKOŁY.../

Cześć! Skończyły się wakacje i trzeba iść do szkoły. Jest to więc odpowiedni moment, aby przypomnieć sobie o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Dla wielu z Was droga do szkoły będzie pierwszym, długim i samodzielnym spacerem. Będzie on bezpieczny, jeżeli zastosujecie się do **mądrych rad swoich rodziców**. Uchronią Was one przed wieloma niebezpieczeństwami na jakie możecie być narażeni. Aby sprawdzić swoją wiedzę, postarajcie się rozwiązać poniższe zadania /w razie problemów poproście o pomoc rodziców/. Powodzenia!

1. Pomóż Zosi przejść bezpiecznie na drugą stronę jezdni. Wstaw w miejsce kropek właściwe słowa.

|                                       |                         |                   |                      |                                                  |
|---------------------------------------|-------------------------|-------------------|----------------------|--------------------------------------------------|
|                                       |                         |                   |                      |                                                  |
| Zosia ..... przed krawędzią chodnika. | Najpierw patrzy w ..... | następnie w ..... | później znów w ..... | Gdy nic nie nadjeżdża, może ..... przez jezdnię. |

2. Uzupełnij poniższe zdania wstawiając w miejsce kropek właściwe słowa.

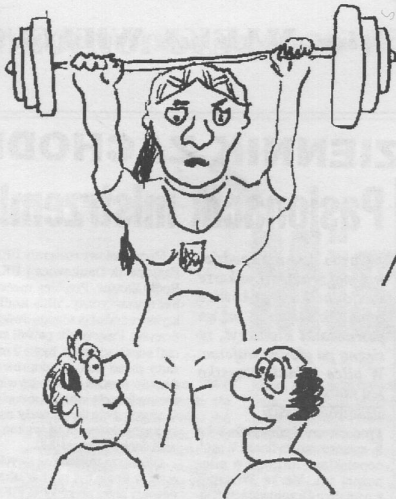
- A/ Gdy nie ma chodnika, zawsze chodź ..... stroną drogi, by widzieć pojazdy nadjeżdżające z przeciwnika.  
 B/ Przez przejście dla pieszych można przechodzić, gdy na sygnalizatorze jest światło koloru .....  
 C/ Dziecko do lat 15, poruszające się po zmierzchu poza terenem zabudowanym, musi używać .....

3. Z trzech nazw podanych przy znakach wybierz jedną – prawidłową.

|  |                                                                                                                   |
|--|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|  | A/ płot blisko jezdni<br>B/ przejazd kolejowy z zaporami<br>C/ przejazd między ogrodzeniami                       |
|  | A/ zakaz wjazdu pociągów<br>B/ stacja kolejowa<br>C/ przejazd kolejowy bez zapór                                  |
|  | A/ ustąp pierwszeństwa przejazdu<br>B/ koniec zakazów<br>C/ koniec pierwszeństwa przejazdu                        |
|  | A/ uwaga – niebezpieczne rondo<br>B/ ustąp pierwszeństwa przejazdu na rondzie<br>C/ skrzyżowanie o ruchu okrężnym |

**ODPOWIEDZI:** zadanie 1: 1 - zatrzymała się, 2 - w lewo, 3 - w prawo, 4 - w lewo, 5 - przejść; zadanie 2: A - lewą, B - zielonego, C - elementów odbłaskowych; zadanie 3: 1 - B, 2 - C, 3 - A, 4 - C.

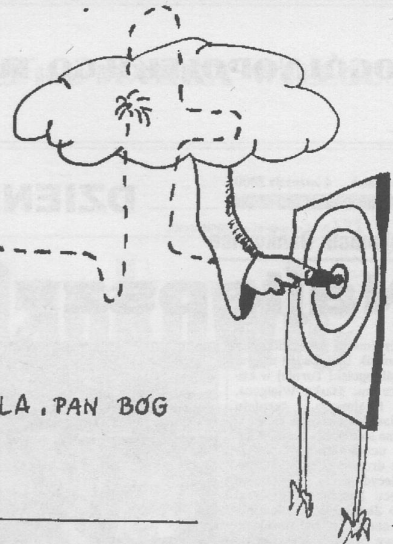




LEPSZA WRÓBEL NA OLIMPIADZIE  
NIŻ GOSŁĘBICA NA DACHU



MAUER STRZELA, PAN BÓG  
KULE NOSI.



POLSKI MISTRZ OLIMPIJSKI  
Z ATLANTY W DRODZE NA MATĘ  
W SYDNEY.

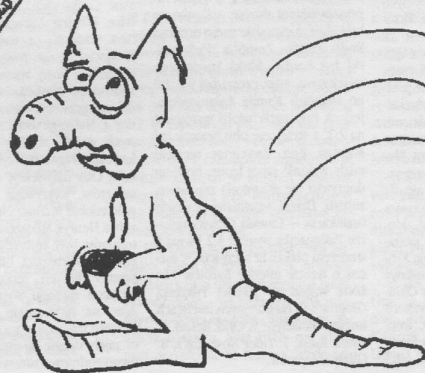


AUSTRALIJSKI DOPING - NA WAGĘ ZŁOTA!



STRÓJ PŁYWAKA NA OLIMPIADZIE  
ATENY 2004

2000 SYDNEY  
OLIMPIADA  
KINGURY



POLSCY KIBICE W SYDNEY  
W POGONI ZA PAMIATKĄ Z OLIMPIADY

# PRASOWE ECHA FINALÓW V OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU MINI PIŁKI NOŻNEJ im. MARKA WIELGUSA KALISZ 26-27.08.2000 r.

Poniedziałek 4 września 2000

DZIENNIK POLSKI

Sport I

DZIENNIK ZACHODNI

Pasjonacik Dankowice

## Najlepszy w Polsce

Uczniowski Klub Piłkarski Pasjonacik Dankowice wygrał V Ogólnopolski Turniej w Mini Piłce im. Marka Wielgusa. W finałowym turnieju uczniowskich klubów rozegranym na stadionie MOSiR w Kaliszu uczestniczyło 8 najlepszych drużyn w kraju. W meczu decydującym o pierwszym miejscu Pasjonacik pokonał Rodło Złotów. W regulaminowym czasie gry był wynik remisowy 2-2, a o zwycięstwie chłopców z Dankowice zdecydowały rzuty karne, w których wygrali 3-2. Tym samym okazali się najlepszymi w Polsce w kategorii piłkarzy do 11 lat.

W finałach wzięły udział UKS, które wcześniej wygrały turnieje okręgowe. Pasjonacik Dankowice reprezentował w tej imprezie makroregion śląski. Eliminacje były rozgrywane w grupach. W spotkaniu półfinałowym zespół z Dankowice pokonał UKS Szkółkę Piłkarską Głogów 1-0, a w drugim półfinale Rodło Złotów okazał się lepszy od UKS Karolew Łódź, wygrywając serię rzutów karnych (w regulaminowym czasie było 1-1).

Decydujące spotkanie zaczęło się po myśli rywali, którzy strzelili nam dwa gole. Na szczęście nie zdeprymowało to naszych chłopców, którzy podjęli walkę i zaczęli odrobić straty. Wyrównanie padło na 3 minuty przed końcem. O wszystkim miały zdecydować rzuty karne, które wykonywaliśmy lepiej od rywali. Radość była oczywiście ogromna, zespół odczuł taniec zwycięstwa, nie zabrakło także łez szczęścia. Wszyscy możemy mieć wielką satysfakcję, że



Piłkarze Pasjonacika m.in. ze swoim trenerem Andrzejem Sadiokiem i Lesławem Ćmikiewiczem

dwuletnia systematyczna praca przyniosła sukces na ogólnopolską skalę - mówi trener młodych piłkarzy z Dankowice Andrzej Sadiok, a jednocześnie prezes Pasjonacika.

Dankowiczanie grali w składzie: Dawid Grzywa, Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadiok, Krzysztof Wójcikiewicz, Adrian Korczyk, Mateusz Żyła oraz Piotr Pucka, Daniel Wróbel, Łukasz Sobik. Kierownikiem drużyny jest Mirosław Jedrzejczak.

Za zwycięstwem w turnieju piłkarze Pasjonacika otrzymali puchar ufundowany przez prezy-

denta FIFA Josepha Blattera, który wręczył im prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu Międzyszkolowy Nowicki. Reprezentacji niegdyś piłkarz, a obecnie szkoleniowiec Lesław Ćmikiewicz przekazał chłopcom z Dankowice puchar prezesa PZPN.

Dodatkową nagrodą dla zwycięzców będzie pobyt na obozie sportowym w ośrodku przygotowań piłkarskich w Niemczech. Młodzi piłkarze z Dankowice zdobyli także kilka nagród indywidualnie. Maciej Sadiok został uznany najlepszym zawodnikiem turnieju finałowego, Dawid

Grzywa bramkarzem, a Mateusz Żyła został wicekrólem strzelców tej imprezy.

Satysfakcją była tym większa, że świadkami naszego sukcesu były władze województwa, powiatu i miejskie Kalisza oraz sportowe, przedstawiciele UKFIS, PZPN, OZPN, a także drużyna „Orłów Górskiego”. Poza tym impreza była świetnie zorganizowana - dodaje Andrzej Sadiok.

W piątek piłkarzy Pasjonacika uhonorował Józef Ciszewski, prezes Beskidzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

(BK)

## Pasjonacik mistrzem!

Chyba nikt nie spodziewał się, że młodzi piłkarze Pasjonacika Dankowice zajądą tak daleko. A już na pewno nikt nie liczył, że sięgną po główne trofeum. W piłce jednak wszystko jest możliwe.

DANKOWICE, KALISZ

Podopieczni Andrzeja Sadioka awansowali do finału V ogólnopolskiego turnieju w piłce nożnej im. Marka Wielgusa z udziałem Uczniowskich Klubów Sportowych w Kaliszu. W finale wystartowało osiem najlepszych drużyn w kraju, które wcześniej zwyciężyły w zawodach okręgowych, a później makroregionalnych. Pasjonacik Dankowice reprezentował makroregion śląski. Drużyny podzielono na 2 grupy, po 4 w każdej. W eliminacjach grały systemem „każdy z każdym”. W drugim dniu turnieju odbyły się mecze o VII i I miejsca. Później rozegrano mecze półfinałowe, w których padły następujące wyniki: UKP Pasjonacik Dankowice - UKS Szkółka Piłkarska Głogów 1-0, UKS Karolew Łódź - UKS Rodło Złotów 1-1 (karny 4-5). W meczu o III miejsce UKS Karolew Łódź pokonał 4-0 UKS Szkółka Piłkarska Głogów.

Mecz finałowy rozegrały UKP Pasjonacik Dankowice i UKS Rodło Złotów. Przebieg meczu był dramatyczny. UKS Rodło szybko uzyskał przewagę dwóch bramek. Pasjonacik powoli zaczął odrobić straty, by na 3 minuty przed końcem doprowadzić do remisu 2-2. Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia. O zwycięstwie decydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali dankowiczanie (3-2).

Głównym trofeum za zwycięstwo w finale był puchar ufundowany przez prezydenta FIFA, Josepha Blattera, który wręczył go prezes UKFIS, Mieczysław Nowicki. Obecni na turnieju, Eugeniusz Nowak i Lesław Ćmikiewicz, przekazali puchar ufundowany przez prezesa PZPN, Michała Listkiewicza. Dodatkową nagrodą dla piłkarzy Pasjonacika jest pobyt na obozie sportowym w Niemczech. Wyróżniono też zawodników Pasjonacika tytułami: najlepszego piłkarza finałów - Macieja Sadioka, najlepszego bramkarza finałów - Dawida Grzywę oraz wicekróla strzelców - Mateusza Żyłę. Dankowiczanie sięgnęli po złoto w składzie: Dawid Grzywa, Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadiok, Krzysztof Wójcikiewicz, Adrian Korczyk, Mateusz Żyła oraz Piotr Pucka, Daniel Wróbel, Łukasz Sobik. (tom)

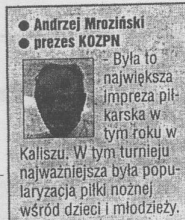
DZIENNIK ZACHODNI 6.09.2000

im. Marka Wielgusa

## Zwyciężyły drużyny z Dankowice i Sianowa

Drużyny Victori SP Sianów oraz Pasjonacika Dankowice zwyciężyły w Finale V Ogólnopolskiego Turnieju im. Marka Wielgusa, który zakończył się w niedzielę w Kaliszu.

W finałowej edycji dwudniowego turnieju wzięło udział 16 drużyn. Wśród dziewcząt do finału awansowały drużyny Pragi oraz Victori Sianów. W meczu finałowym Victoria wygrała z warszawskim zespołem 3:1. Z kolei wśród chłopców w finale imprezy znalazły się drużyny Pasjonacika Dankowice i Rodła Złotów. W meczu był bardzo zajęty, a o zwycięstwie drużyny z Dankowice rozstrzygnęły dopiero rzuty karne, które lepiej wykonywali zawodnicy Pasjonacika, wygrywając mecz 3:2. Po me-



Była to największa impreza piłkarska w tym roku w Kaliszu. W tym turnieju najważniejszą była popularnością piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży.

czach finałowych odbyło się spotkanie pokazowe Orłów Górskiego.

JAV

**Końcowa kolejność (dziewczęta):**  
1. UKS Victoria Sianów  
2. PKS Praga Warszawa  
3. UKS Rodło Złotów  
4. Ptaszkowianka Ptaszowa  
5. Olimpia Człuchów  
6. UKS Pałeczna  
7. Audax Tomaszów  
8. Samsun Kobylin

**Chłopcy:**  
1. Pasjonacik Dankowice  
2. Rodło Złotów  
3. Karolew Łódź  
4. SP Głogów  
5. Orlik Reszel  
6. Orion Ruda  
7. Lider Namysłów  
8. Olimpia Opatów



Na zdjęciu: „Orły”, podczas przedmeczowego powitania z młodymi zawodnikami. Od prawej: Zygmunta Anzok, Robert Gadocha i Henryk Miłoszewicz.

## Jedenastoletni zwycięzcy

KALISZ. Stadion OSiR w Kaliszu był areną V Finału Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa. W rywalizacji dziewcząt zwyciężył zespół Victori SP 2 Sianów, a wśród chłopców triumfował Pasjonacik Dankowice.

Przez dwa dni reprezentacyjny stadion Kalisza tętnił piłkarskimi zmaganiem 11-latków. Pięta główna została podzielona na cztery boiska, a wokół nich skupili się sympatycy poszczególnych drużyn, dopingujący na różne sposoby swoje piłkarzy. Dwudniowe zmagania okazały się najszybsze dla dziewcząt z Sianowa (makroregion północnozachodni) i chłopców z Dankowice (makroregion śląski). Aby zdobyć główne trofeum, czyli puchar przechodni ufundowany przez FIFA, obie zespoły musiały rozegrać pięć spotkań. W grupach eliminacyjnych zgodnie zajęły drugie miejsca. Victoria Sianów wygrała z Audaxem Tomaszów Mazowiecki 6:1 oraz z UKS Pałeczna 7:1, ale uległa PKS Praga Warszawa 0:2. W półfinale podopieczni trenera Jędrzeja Bieleckiego łatwo ograły Troję Włodzienin 4:0 i w decydującym meczu zmierzyły się ponownie z Parałanym Klubem Sportowym Praga Warszawa. Mecz rozpoczął się niefortunnie dla Victori, która straciła gola po samobójczym strzale. Sianowianki udowodniły jednak, że wiele już potrafią. Duet Natalia Chudzik, Anna Królowska, mimo kapitalnej postawy bramkarki z Warszawy - Ilony Okras, zdecydowały o wygranej Victori 3:1. Kolejne miejsca zajęły: 3. Troja Włodzienin, 4. Ptaszkowianka Ptaszowa, 5. Olimpia Człuchów, 6. UKS

Pałeczna, 7. Audax Tomaszów Mazowiecki, 8. Samsun Kobylin.

Zespół z Dankowice rozpoczął od dwóch efektownych wygranych, najpierw z Orionem Ruda 4:1, a potem z Olimpiem Opatów 4:0, aby w ostatnim meczu grupowym ulec silnej drużynie Karolew Łódź 1:3. W półfinale zespół trenera Andrzeja Sadioka miał trudne zadanie, bowiem naprzeciw stanęli chłopcy ze Szkółki Piłkarskiej Głogów. Mecz stał na dobrym poziomie, a o sukcesie Pasjonacika 1:0 zdecydował strzał Mateusza Żyłę. Finałowym przeciwnikiem drużyny z Dankowice była dość niespodziewanie drużyna Rodła Złotów. Zespół z Wielkopolski był bardzo bliski końcowego zwycięstwa, gdyż prowadził już 2:0 po strzałach Kamila Ankudowicza. Jednak Pasjonacik zdołał wyrównać na 2:2, a strzelcem obu bramek był Mateusz Żyła. Zwycięzcę turnieju miały wyłonić rzuty karne, bowiem dogrywka nie przyniosła zmiany rezultatu. Dzięki wspaniałej postawie bramkarza - Dawida Grzywę piłkarze Pasjonacika wygrali 3:2 i wraz z trenerem plakali ze szczęścia. W meczu o trzecie miejsce Karolew Łódź wygrał ze Szkółką Piłkarską Głogów 4:0. Na kolejnych miejscach turniej ukończyły: 5. Orlik Reszel, 6. Orion Ruda, 7. Lider Nowy Sącz, 8. Olimpia Opatów.

GŁOS WIELKOPOLSKI  
31.08.2000.

GŁOS WIELKOPOLSKI

GAZETA POZNAŃSKA



# PRASOWE ECHA FINALÓW V OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU MINI PIŁKI NOŻNEJ im. MARKA WIELGUSA KALISZ 26-27.08.2000 r.

## SUPER EXPRESS

SUPER EXPRESS ■ 29 sierpnia 2000 ■ 21

# Mistrzowie z Dankowic

W Dankowicach mieszka 2500 ludzi. 19 chłopców urodziło się w 1989 roku, a pięciu z nich gra w piłkę w UKS Pasjonacik, który w niedzielę zdobył mistrzostwo Polski 11-latków, wygrywając finałowy turniej memoriału Marka Wielgusa!

Najpierw, tradycyjnie już, przeszliśmy eliminacje okręgowe, których byliśmy gospodarzami, a następnie przebraliśmy się przez szczebel makroregionu w Głucholazach – wyjaśnia trener, nauczyciel, ojciec i prezes w jednej osobie, Andrzej Sadlok. – Jako jedyny zespół wiejski dotarliśmy do Kalisza. Uważałem, że już sam start w ośmiozespolowym finale jest naszym ogromnym sukcesem. Zwycięstwo nad najlepszymi zespołami w Polsce do teraz nie mieści mi się jeszcze w głowie.

### Wielkie puchary

A jednak jest faktem. Syn Andrzeja Sadloka – Maciek porwał do drużyny Pasjonacika do triumfu. Został wybrany najlepszym piłkarzem finału. Z dumą pokazuje dwa wielkie puchary – jeden od ministra sportu Mieczysława Nowic-

kiego, który pofatygowal się do Kalisza, a drugi od prezydenta Światowej Federacji Piłkarskiej, Josepha Blattera.

W kaliskim turnieju w pierwszym meczu wygraliśmy 4:1 z Orionem Ruda – wylicza Andrzej Sadlok. – Bramki strzelili: Mateusz Żyła dwie, Arek Gołąb i Maciek Sadlok – po jednej. W drugim spotkaniu pokonaliśmy 4:0 Olimpię Opatów. Tym razem Arek zdobył dwie bramki, a Maciek i Krzysz Wójcikiewicz dorzucili po jednej.

### Półfinałowe schody

To był jednak dopiero przedsmak emocji. Gdy stało się już jasne, że Pasjonacik wszedł do czwórki najlepszych zespołów w kraju, zaczęły się „schody”.

W meczu z Karolewem Łódź po głowie Macia objęliśmy prowadzenie, ale rywale okazali się lepsi i wygrali 3:1 – dodaje trener dankowickich 11-latków. – Awansowaliśmy do półfinałów z drugiego miejsca w naszej grupie i spotkaliśmy się z mistrzem drugiej grupy, Szkółką Piłkarską z Głogowa. Ten mecz zakończył się naszym zwycięstwem 1:0, ale nerwy wystawione

zostały na najpoważniejszą próbę w następnym spotkaniu.

Bój o mistrzostwo zaczął się dla dankowiczów fatalnie. Przegrywali już z Rodłem Złotów 0:2, gdy wreszcie Mateusz Żyła odzyskał bramkę przeciwnika. Ten sam zawodnik doprowadził także do remisu.

### Decydowały karne

Mecz zakończył się wynikiem 2:2 – przeżywa na nowo kaliskie emocje Andrzej Sadlok. – Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia i trzeba było strzelać rzuty karne. Zaczynali przeciwnicy. Objęli prowadzenie, ale Mateusz Żyła też trafił i było 1:1. W drugiej kolejce Dawid Grzywa obronił uderzenie przeciwnika, a Maciek zapewnił nam prowadzenie 2:1. W trzeciej serii po całym strzale zawodnika z Rodła, emocje sięgnęły szczytu. Arek Gołąb podszedł do piłki i zapewnił nam zwycięstwo. Nasza radość nie miała granic.

270 kilometrów drogi powrotnej upłynęło śpiewając. W Dankowicach do późnej nocy czekali na małych piłkarzy rodzice i kibice. Łzy radości kaplały gęsto. A przecież to dopiero początek piłkarskiej drogi...

JERZY DUSIK



Andrzej Sadlok ze swoimi podopiecznymi sprawił wielką niespodziankę

fot. ARCHIWUM KLUBOWE

## TEMPO

TEMPO - 30. 08. 2000 r.

L O



**FETA W DANKOWICACH** ● Zwycięski Pasjonacik otrzymał puchar od samego szefa FIFA, Josepha Blattera.

## Pasjonat i... Pasjonacik

DANKOWICE, 2,5 tysiąca wioska leżąca niedaleko Czechowic-Dziedzic, mogą się pochwalić dwoma tytułami mistrza Polski. 4 lata temu oldboje piłkarscy miejscowego Pasjonata zdobyli tytuł najlepszej drużyny halowej, teraz młodzież futbolowa wywalczyła prymat krajowy w finale V Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa. W klubowej gablotce stanęły obok siebie puchary zdobyte przez Pasjonata i... Pasjonacika.

Jedno mistrzostwo wywalczyła drużyna 11-latków, czyli dzieci, drugie mistrzostwo Polski to dzieło wciśnięcie dziadków. Mammy tu do czynienia z dwoma pokoleniami piłkarskimi – cieszy się Andrzej Sadlok, trener „złotego” Pasjonacika, który nie miał sobie równych w zawodach w Kaliszu. Sadlok, prezes LKS Pasjonat, a jednocześnie trener, nauczyciel i członek zarządu miejscowej gminy – słowem, „człowiek orkiestra” – ma dodatkowe powody do dumy. Jego syn Maciek został wybrany najlepszym zawodnikiem wspomnianego finału mistrzostw Polski

Uczniowskich Klubów Sportowych, z kolei starszy syn Wójtek jest uczniem zabrzańkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Niedaleko padło jabłko od jabłoni, przecież Sadloksenior przez 30 lat reprezentował barwy jednego klubu – Pasjonata i dopiero w wieku 44 lat zawiesił buty na kolku. To dzięki jego zaradności i pracowitości, a także grupy współpracowników, w małej wiosce podbeskidzkiej funkcjonuje prężny klub piłkarski, występujący obecnie w IV lidze śląskiej. Od kilku dni w Dankowicach nie mówi się jednak o niczym innym tylko o mistrzostwie Polski Uczniowskiego Klubu Piłkarskiego Pasjonacik, najmłodszego dziecka Pasjonata, który działa w oparciu o miejscową szkołę podstawową. 3 lata temu młodzi dankowiczanie wystąpili w finale makroregionalnym, teraz sięgnęli po mistrzostwo Polski.

W Kaliszu rywalizowało osiem drużyn, mistrzowie poszczególnych makroregionów – wyjaśnia Andrzej Sadlok, który dwa lata prowadzi swoich chłopców. – Trzy tygodnie wcześniej

graliśmy w finale makroregionalnym w Głucholazach, gdzie startowali mistrzowie dawnego województwa bielskiego, opolskiego, katowickiego i częstochowskiego. Dzięki wygraniu tego turnieju dostaliśmy się do ogólnopolskiego finału. W swojej grupie wygraliśmy dwa mecze, jeden przegraliśmy. Potem pokonaliśmy 1:0 szkołę z Głogowa i dostaliśmy się do ścisłego finału. A tam spotkaliśmy się ze Złotowem. Przegrywaliśmy 0:2, ale dzięki dramatycznemu finiszowi wyrównaliśmy stan meczu. Dogrywka nie dała efektów goli, więc i nieczym innym tylko o mistrzostwie Polski. Cieszymy się bardzo z tego zwycięstwa, gratulacje składał nam sam minister sportu Mieczysław Nowicki, z którym mieliśmy przyjemność rozmawiać w Kaliszu. To mądry, poukładany polityk, który pozytywnie odnosi się do idei mistrzostw Polski UKS-ów. A przypomnę, że jej gorącym orędownikiem był Marek Wielgus, działacz Sadloka, który na Sejm. Zginął on w katastrofie lotniczej na Karalbach, zaś jego

działu kontynuuje PZPN. Z ramienia związku imprezę opiekuje się Lesław Ćmlikiewicz.

W nagrodę Pasjonacik otrzymał dwa puchary. Ten pierwszy przekazał przedstawiciel naszej centrali futbolowej, drugi pochodził od samego szefa FIFA Josepha Blattera. Wcześniej najlepszy zespół jechał w nagrodę na zgrupowanie do Brazylii, teraz młodzież z Dankowic uda się do Niemiec. Sukcesy Pasjonacika dobrze rokuje. Pasjonatowi, który mocno trzyma pieczę nad swoimi następcami. Co prawda dankowiczanie nie mają zbyt wielkich ambicji sportowych, ale – z drugiej strony – nie chcą się porwać z motyką na słońce. IV liga to dla Pasjonata właściwy szczebel, zaś wysoka frekwencja w trybunach (niedawno przychodziło na mecze i 1000 osób) tylko potwierdza ogromną popularność futbolu w tej uosporowanej wiosce. – O trzeciej lidze nie myślimy, zbyt duże koszty związane z podróżami mogłyby nadziarsnąć nasz budżet. Ważne, że w Dankowicach chcą grać nasze reprezentacje, 17 października gościć będą u nas olimpijskie drużyny Polski i Słowenii. To będzie dla kibiców kolejne wielkie święto futbolowe – dodaje prezes Sadlok.

JERZY MUCHA

## TRYBUNA ŚLĄSKA

Właśnie dotarła do nas wiadomość o sensacyjnym zwycięstwie piłkarzy Pasjonacika (czyli młodej kadry Pasjonata) w turnieju w mini piłce nożnej im. Marka Wielgusa Uczniowskich Klubów Sportowych.

Sport w regionie

TRYBUNA ŚLĄSKA  
2.09.2000

## Dankowice mistrzem

Zwycięstwo w tym turnieju zagwarantowało młodemu piłkarzowi tytuł mistrza Polski w kategorii 11-latków. W finale zespół z Dankowic spotkał się z ekipą UKS Rodła Złotów. Młodzi piłkarze w meczu finałowym nieco się przestraszyli presji wyniku i zaczęli przegrywać dwoma bramkami, jednak gra do końca doprowadziła do remisu 2:2. O końcowym rezultacie nie przesądziła nawet dogrywka, pełen dramatyzmu mecz zakończyła dopiero seria rzutów karnych, w których Pasjonat wygrał 3:2. Tak więc marzenia działacza, trenerów, a przede wszystkim zawodników zięły się.

Do Dankowic pojechały dwa puchary. Jeden od szefa PZPN, Michała Listkiewicza, a drugi szczególnie bliski zawodnikom – od samego szefa międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, Josepha Blattera. Szef FIFA nie mógł sam przyjechać do Kalisza, gdzie od-

bywały się zawody, w jego imieniu puchar wręczył szef polskiego sportu, Mieczysław Nowicki. Młodzi piłkarze z Dankowic zostali nagrodzeni wyjazdem na obóz sportowy w ośrodku przygotowań piłkarskich w Niemczech. Nie tylko cały zespół, ale i poczet gołni zawodnicy zbierali zasłużone laury. Najlepszym zawodnikiem finału został wybrany Maciek Sadlok, najlepszym bramkarzem Dawid Grzywa, wielokrotnie strzelców został Mateusz Żyła.

Tak wspaniały dla beskidzkiego futbolu sukces był możliwy dzięki doskonałej pracy szkoleniowej Andrzeja Sadloka, na co dzień prezesa dankowickiego klubu, oraz kierownika sekcji Mirosława Jędrzejczaka.

A na sukces zapracowali: Dawid Grzywa, Arkadiusz Gołąb, Maciek Sadlok, Krzysztof Wójcikiewicz, Adrian Korczyk, Mateusz Żyła, Piotr Pucka, Daniel Wróbel i Łukasz Sobik. ■ HUM

**PRASOWE ECHA FINAŁÓW**  
**V OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU MINI PIŁKI NOŻNEJ im. MARKA WIELGUSA**  
**KALISZ 26-27.08.2000 r.**

ECHO - 6.09.2000

# ECHO TYSKIE

Po powrocie do domu chłopcy z podbeskidzkiej wioski ochłonęli trochę, ale w piątek znowu ubrali meczowe stroje i wybiegli na boisko. Odbyło się bowiem uroczyste wręczanie nagród i pozowanie do pamiątkowych fotografii, które zostaną na wieczną rzecz pamiątki w klubowych i rodzinnych albumach.

- Powspominaliśmy wydarzenia z Kalisza – mówi Andrzej Sadlok. - Jeszcze raz przeżyliśmy radość i emocje oraz dramaty. Nie wytydę się przyznać do łez, które po ostatnim strzale z rzutu karnego wykonywanego przez Arka, napłynęły do oczu nie tylko dzieci. Podzieliłem się tym wspomnieniami z rodzicami zawodników i zaproszonymi gośćmi, opowiadając ze szczegółami jak było w Kaliszu.

Prezes Pasjonata Dankowice, trener dankowickich jedenastolatków naucej, radny i ojciec w jednym osobie Andrzej Sadlok zaprosił na uroczystą imprezę nie tylko trenera koordynatora Beskidzkiego OZPN Mariana Kozynackiego i prezes okręgu Józefa Ciszewskiego. Poprosił na stadion także rodziców młodych piłkarzy, ze szczególnym uwzględnieniem mam.

- Jestem realistą i wiem, że chyba już nigdy nie będziemy mieli okazji cieszyć się z takiego sukcesu w tym gronie - wyjaśnia Andrzej Sadlok. -

Dłatego ciesząc się chwilą, nawet płacząc z radości, trzeba pamiętać, żeby te chwile uwiecznić. Trzeba też pokazać wszystkim jaki to jest sukces. A tym, którzy w dalszym ciągu nas nie podążają będziemy tak długo przypominać, aż wrzucić dojdzie do nich, co ta dziwactwa już nas denatolałkow zrobiała dla Dankowi 12, gminy Wilamowice, piłkarskiej Fręgo bezkidskiego i województwa katowickiego, zapominającego czesno o Podbeskidziu. Nawet po przestawie światowej federacji piłkarskiej Josepha Blattera, który jest patronem memoriału Marka Wielgusa siostrą nasze zdjecia.

lin, Marian Kozynacki zapewnił, że  
Pa- cały zespół Pasjonacika, dziewięć  
Li- mistrzów Polski dostanie w przy-  
co- szłym roku, na okres wakacji powo-  
do- łanie do kadry okręgu na obóz letni.  
Prezes Józef Ciszewski, oprócz list  
un- gratulacyjnego, dodał 1300 złotych  
to- na sprzęt dla dankowickiej młodzie-  
rzy. Inni też nie powinni zostać bier-  
dd) ni, tym bardziej, że mogą być pewni

iz nagrody w Dankowicach nie tylko trafią w godne ręce, ale zostaną też odpowiednio spożytkowane dla piłkarskiego rozwoju dzieci. Im więcej będzie środków, tym więcej uda się w Dankowicach zrobić. A jest dla kogo pracować.

11-letnim mistrzem Polski wśród nie na dyplomy, łódce oznaki młodzie-  
żowe ZPZN i słodczyce. Indywidual-  
nie wyróżnienia dla najpyszniejszego  
wodnika turnieju otrzymał Maciej  
Sadlok, a dla najpyszniejszego bramkarza  
Dariusz Gryzwa. Arkadiusz Gołąb zo-  
stał wybrany najlepszym obrońcą  
a Mateusz Jula wystrzelił tytuł wi-  
ceokręła snajperów. Każdy z nich  
ma jeszcze duży i ciężki pracow-  
nąć, żeby zostać prawdziwym piłka-  
rzem, ale najwzniejsze jest to, że  
chcą. Kiedy rodzice siedli przy sto-  
le, deklaruje się prazymy, naj-  
lepsi w Polsce piłkarze... pobiegli na  
boisko i grali nawet po zapadnięciu  
zmroku.

**PASJONACIK:** Dawid Grzywa – Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadlok, Krzysztof Wójcikiewicz, Mateusz Żyła i Adrian Korczyk oraz Piotr Pucka, Daniel Wróbel

# ŻYCIE KALISZA

**Życie Kalisza Nr 35**  
30.08.2000

# Sport

# Victoria, Pasjonacik i Orły

Przez dwa dni na stadionie OSiR-u w Kaliszu odbywał się V Ogólnopolski Finał Turnieju Młoi Piłki Nożnej imienia Marka Wieglusa. W imprezie wystąpiło 16 drużyn dziewcząt chłopców z całego kraju, wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach. W turnieju, którego patronem medialnym było między innymi "Życie Kalisza", triumfowały zespoły Victorii SP 2 Sianów oraz Pasjonaciła Bankowice. Nagrody uczestnikom turnieju wręczał między innymi prezes Urzędu Kultury Fizycznej I Sportu – Mieczysław Nowicki w towarzystwie gwiazd polskiego futbolu



Radosny krąg zwycięzców turnieju

Patroniumieju był inicjatorem powstania uczniowskich klubów sportowych o profilu piłkarskim, a przewodniczącym sejmowej Komisji do spraw Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu. W tym czasie podjął się nadzoru nad edukacją sportową całej kultury fizycznej. Młodziemu pamiętamy także jako fotoreportera, którego fascynowało fotografia sportowa i który jeździł po całym świecie, aby zrealizować w niezwykłych miejscach autorstwa pana Marka. Zresztą jego działalność nie ograniczała się tylko do wymienionych wyżej dziedzin. W 1996 roku Marka Wicługa, 7 lutego 1996 roku w katastrofie lotniczej u wybrzeży Dominikany zasmu-

karstwo młodzieży. Impo-  
nujące były nagrody dla ucze-  
stników. Zwycięzcy w nagrodę  
pojadą na tydzień do Niemiec  
na zaproszenie tamtejszego  
związku piłkarskiego, a drugi  
zajęzy drugie lokaty  
mają, fundowane przez firmę  
Mawi dwugodzinne zimo-  
wisko. Były też jasna cena  
nagrody rzeczowe od wspo-  
mianej już firmy Mawi, od  
której pochodził także  
listu, Kaliskiego Okręgowego  
Związku Piłki Nożnej, a także  
od Snickersa i Master Food  
Nie brakło też powszechnie  
cenionych wyrobów Kaliszkan-  
ki, lodów Augustów i napojów  
zawieszonych w powietrzu  
siek młodzieży została nagro-  
dzony i doceniony w różnych  
sposób.

nia nie tylko środowisko sportowe, które miało w nim rzeczywista swoich potrzeb i marzeń. Turnieje uczciwiskich klubów sportowych są chyba najlepszą formą uczczenia pamięci ich twórcy, a prestiż imprezy uśnie z roku na rok. Kalisz zbiegał o organizację tegorocznego turnieju między innymi z Sławim, Kępem, Kozłowąszą, habszkością, do de finah awaował tylko jeden zespół z uszego okolicy – Samson Kolin. Wtór jednak było przysię na stadion i obejrzeć w akcji talentowanych 11-latków, spośród których wielu mogło aimpomnąć swoich pilkarzami umiętami. Na cze- komi honorowego turnie- u stanął prezes Urzędu Kultu- y Fizycznej i Sportu w Mie- cie Kalisz – Andrzej Kozłowski, przyznanie nadzorował pre- stawiciel PZPN na czele z Lesła- wem Kmickiewiczem – odp- owiedzialnym w centrli za pil- karstwo.

Rywalizacja w turnieju roz- pęczę się od gier eliminacyj- nych w dwóch grupach. Wśród chłopców bardziej wyrównana była grupa druga, w której do końca toczyła się walka o awans do półfinałów. Rewalacja oka- zała się dużymi Rado Złotów, które ustąpiła grupie drugiej Sławim, Kępem, Kozłowąszą, habszkością, do de finah awaował tylko jeden zespół z uszego okolicy – Samson Kolin. Wtór jednak było przysię na stadion i obejrzeć w akcji talentowanych 11-latków, spośród których wielu mogło aimpomnąć swoich pilkarzami umiętami. Na cze- komi honorowego turnie- u stanął prezes Urzędu Kultu- y Fizycznej i Sportu w Mie- cie Kalisz – Andrzej Kozłowski, przyznanie nadzorował pre- stawiciel PZPN na czele z Lesła- wem Kmickiewiczem – odp- owiedzialnym w centrli za pil- karstwo.

rzutami karnymi. Tak było w meczu Rodło Złotów – Karolew 164 Łódź, w którym łodzieanie mieli przewagę, ale dobrze broniąca się drużyna ze Złotowa, utrzymywała prowadzenie do ostatnich sekund meczu. Łódzki zespół zdołał jednak wyrównać, aby przegrać w rzutach karnych. W meczu Pasjancaika Dankowice (Makroregion Śląski) ze Szkółką Piłkarską Głogów padł tylko jeden gol, a zdobył go Mateusz Żyła i do finału awansował Pasjancaik. Zupełnie inny prze-



"Gąsienica" w wykonaniu Victorii Sianów

bieg miały półfinały dziewcząt, w których Victoria Sianów i Praga Warszawa odniosły łatwe zwycięstwa, awansując do finału. Najpierw rozegrano światła finał dziewcząt. Naprzeciw siebie stanęły dwie godnie siebie dumające: Victoria Sianów i PKS Praga Warszawa. Warszawianki wygrały ubiegłoroczną edycję Turnieju im. Marka Wielguśa i zwyciężyły także w Turnieju Opł Dzielnic 1999. Zespół z Sianowa wygrał wcześniej turniej Opł 2000, który odbył się w tym samym mieście, ale już na stadionie przy ulicy Stawki. W eliminacjach kaliskiego turnieju minimalnie lepsze były warszawianki, które w finale ogłosiły prowadzenie po samobójstwie strzału jednej z

zyn uczestniczących w turnieju, już. Cztery gole w tym meczu zdobył Marcin Niewiadomski, a dwa Henryk Miłoszewicz. Dla trenerów górnictwa strzelili Sławomir Piłat (młody), Grzegorz oraz Edward Smytka (Ruszel). Bardziej widoczny na boisku był też arbeiter sportowy – kolejni wielcy piłkarze – Zygmunt Antekow. W drugim meczu Orły wygrały 3:2 z reprezentacją gwiazd turniejowej kadencji – zespołem Cmentarzy. W składzie Gadocha i Jerzy Makucha, a dla gwiazd Ania Krolowska i Dagmara Przybylska.

Wyniki V Finału Ogólnopolskiego Turnieju im. Marka Wielguśa, Kalisz 26-27.08.2000.

pilarkę Victorii. Później jeden z ogólnopolskich popisów drużyny z Sianowa, a zwłaszcza dwóch zawodniczek – Natalii Chudzik i Anny Królkiewicz. Pradze Warszawa nie pomaga nawet wspaniała postawa bramkarki – Ilony Kostecki, która broniła w nieprawdopodobnych sytuacjach. Pradze Warszawa nie przegrała w tym turnieju choćby o dwóch półek Anulki. Po dwóch pokonaniach Anulki w Rodło Żółtów prowadziła 2:0 z Paszaniackiem Dankowice. Później Andrzej

Dziewięta - grupa I  
 Szkieletowa Patkowska - Troja  
 Włodzieni 0:2, Samson Kobyl  
 Ila - Olimp Chżuchów 0:5, Patkowska - Samson 2:0, Troja - Olimp 5:1, Patkowska/Kobyl  
 - Olimp 3:2, Troja - Samson 1:1  
 6. Kolejność: I - Troja, Samson, szkieletowa, Olimp, Patkowska, Kobyl  
 7. I: PKS Parganowa, Troja, szkieletowa, Victoria SP 2 Sianów  
 2:0, UKS Palecznica - Audax  
 Tomaszów Mazowiecki 2:0  
 PKS Parganowa - UKS Palecznica  
 4:1, Victoria - Audax 6:1, PKS



W górnym rzędzie od lewej: Wojciech Kwiatkowski, Zygmunt Antczok, Robert Gadocha, Henryk Miłoszewicz, Piotr Mowlik, Andrzej Mroziński. W dolnym rzędzie: Krzysztof Pawlak, Mariusz Niewiadomski i Lesław Ćmikiewicz

Praga - Audax 4:0, Victoria - UKS Paleszna 7:1. Kolejność: 1. PKS Praga, 2. Victoria, 3. UKS Paleszna, 4. Audax. Mecze o VII miejsce: Audax Tomaszów Mazowiecki - Samson Kobylin 1:1 (kame: 3:2), mecz o V miejsce: Olimpia Czuchów - UKS Paleszna 3:3 (kame: 2:1). Półfinały: Troja Włocławek - Victoria Sianów 164 Łódź - Szkoła Piłkarska Głogów 4:0. Finał: Pasjonacie Dankiewicz - Rodzi Ziłotów 2:2 (kame: 3:2). Składowi: Daniel Wróbel, Arkadiusz Gołab, Adrian Korczyk, Mikołaj Sadlok, Krzysztof Wójcikiewicz, Piotr Pucka, Łukasz Sobik, Mateusz Żyła, trener: Andrzej Sadlok.

Włodziankowie: Natalia Chudzinka, Agata Krolkowicz, Anna Duszka, Ewa Kowal, Ilona Popiel, Agata Michalska, Sara Czeranowska, Katarzyna Komorowska, Maria Sznajderowska, trener Jedyta Bielecki.

Chłopy - grupa I: Pasjonaci Dankowice - Orion Ruda 4:1, Olimpic Opatów - Karolew 164 Łódź 0:4, Pasjonaci - Olimpic 4:0, Orion - Karolew 164 2:7, Pasjonaci - Karolew 164 1:3, Orion - Olimpic 3:2. Kolejność: 1. Karolew 164, 2. Pasjonaci, 3. Orion - Olimpic; grupa II: Orlik Reszel - Szkoła Piłkarska Głogów 4:6, Lider Nowy Sącz - Rodło Złotów 1:3, Orlik - Lider 2:0, Szkoła Piłkarska - Rodło 5:1, Karolew Wilkowice (Karolew 164 Łódź), najlepszy zdobywcą PKS Praga Warszawa, najlepszymi: Paulina Misiar (Polska), Piotr Filipowicz (Lider Nowy Sącz), najlepszymi technicznie: Ilona Popieła (Wiktoria Świdów), Kamil Ankudinow (Rodło Złotów). W loterii fantowej rower gorski ufortyfikowany przez KOZPN w Warszawie Justyna Adamska (PKS Praga Warszawa).



Atakuje Natalia Chudzik, bron  
Ilona Okraska

miejsce: Karo-



# PRASOWE ECHA FINALÓW V OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU MINI PIŁKI NOŻNEJ im. MARKA WIELGUSA KALISZ 26-27.08.2000 r.

109. 2000 r.  
NIKA BESKIDZKA

## KRONIKA BESKIDZKA

Ogólnopolski Memoriał im. Marka Wielgusa jest jedną z najbardziej masowych imprez przeznaczonych dla najmłodszych adeptów piłkarstwa. W tegorocznej edycji wzięło udział tysięcy sześćset drużyn, tworzonych przez chłopców jedenastoletnich i młodszych. Impreza zakończyła się olbrzymią - podbeskidzką - sensacją!

**Pasjonacik pierwszy, a za nim tysiące...**

## PUCHAR FIFA DLA DANKOWIC!

**Do** turnieju finałowego, rozegranego pod koniec sierpnia w Kaliszu, zakwalifikowali się mistrzowie ośmiu makroregionów. Na zwycięzców czekały: puchary ufundowane przez prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej i prezydenta Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) oraz nagroda-marzenie: wyjazd zespołu na dziesięciodniowe zgrupowanie do jednego z piłkarskich ośrodków szkolenia młodzieży w Niemczech. Pojadą na nie młodzi piłkarze z Dankowic i także samo wywalczenie miejsca w finałowej rozgrywce, czyli zdobycie „po drodze” pierwszego miejsca na Śląsku, stanowiło dla nas ogromny sukces i także zaskoczenie. Podczas turnieju w Kaliszu moi mali podopieczni przeszli siebie! Przecież to w końcu impreza dziecięca, a mnie - stare-

go piłkarskiego wyjadacza - wydarzenia na boisku wciągnęły z taką siłą, że po finałowej wygranej byłem najbardziej zaplanowaną osobą w ekipie! - wyznaje prezes i trener dankowickich pasjonacików Andrzej Sadłok.

Najwięcej opiekunów dankowickich przeżył podczas ostatnich dwóch tygodni podopiecznych. Prawo gry o najwyższą stawkę jego zespół wywalczył po morderczej walce z rówieśnikami z Głogowa. Rywalę cisnęli przez cały mecz, ale to sprytnym dankowiczom udało się - raz - znaleźć drogę do bramki przeciwników i dowieźć korzystny wynik do końca pojedynku.

Początek spotkania o najwyższy laur wskazywał, że piłkarskie szczęście opuściło walecznych dankowiczów - przegrywali dwiema bramkami. Zdolali wyrównać (dwa gole Mateusza Żyły), przetrwali dogrywkę i wygrali w rzutach karnych! Zespołowy sukces został przypieczętowany indywidualnymi osiągnięciami. Dawida Grzywę uznano najlepszym bramkarzem zawodów, Macieja Sadłoka (syn prezesa) odebrał puchar dla najlepszego zawodnika, a snajper-bohater z końcówki finałowego meczu - gratulacje za tytuł wicekróla strzelców.

Wymienioną trójkę spotkał jeszcze jeden piłkarski honor. Zagrali, wchodząc w skład „drużyny gwiazdek”, z... Orłami Górskimi! Pojedynki pięciu zwyciężców małych piłkarskich małałów z zespołem, w którym wystąpili: Piotr Mowlik, Robert Gadocha, Leszek Cmiliewicz, Henryk Miłoszewicz i Krzysztof Pawlak



Wywiodzą się z Dankowic, Czechowic-Dziedzic i Bestwinki. Razem, pod sztandarami UKS-u Pasjonacik, grają od dwóch lat i tyle też trwa ich panowanie na Podbeskidiu. Teraz zaczęli rzadzić... w Polsce! Stoją (od lewej): Adrian Korczyk, Piotr Pucka, Krzysztof Wójcikiewicz (1 gol), Arkadiusz Gołąb (3 gole), Mateusz Żyła (5 goli), Maciej Sadłok (3 gole); w pierwszym rzędzie: Łukasz Sobik, Dawid Grzywa, Daniel Wróbel; z tyłu: kierownik drużyny - Mirosław Jędrzejczak, trener - Andrzej Sadłok.

## SPORT

### V Memoriał im. Marka Wielgusa Ozłoceny Pasjonacik

Na stadionie MOSIR w Kaliszu odbyły się finały V ogólnopolskiego turnieju w minipiękaniu. W zawodach wzięło udział osiem najlepszych drużyn z całego kraju, wyłonionych w rozgrywkach makroregionalnych. Makroregion śląski reprezentował UKS Pasjonacik Dankowice. Drużyny podzielono na dwie grupy, a w pierwszym dniu turnieju rywalizowano systemem „każdy z każdym”. Drugiego dnia odbyły się mecze o siódme i piąte miejsce oraz spotkania półfinałowe, w których zanotowano następujące wyniki: Pasjonacik - Szkółka Piłkarska Głogów 1-0, Karolew Łódź - Rodło Złotów 1-1 (rzuty karne 4-5). W meczu o trzecie miejsce Karolew pokonał Szkółkę Piłkarską 4-0, a w niezwykle dramatycznym finale Pasjonacik zremisował z Karolewem 1-1. O zwycięstwie dankowiczów zadecydowały rzuty karne (3-2). Radości 11-letnich zawodników nie było końca. Brawa dla trenera Andrzeja Sadłoka, którego dwuletnia praca z większą młodzieżą przyniosła sukces na ogólnokrajową skalę.

Głównym trofeum za zwycięstwo w tej imprezie był piękny puchar ufundowany przez prezydenta FIFA Josepha Blattera, który wręczał prezes UKFIS, Mieczysław Nowicki. Obecni na turnieju Eugeniusz Nowak i Lesław Cmiliewicz w imieniu prezesa PZPN Michała Listkiewicza również przekazali okazali puchar. Dodatkową nagrodą dla dankowickiej młodzieży jest pobyt na obozie sportowym w ośrodku przygotowań piłkarskich w Niemczech. Oprócz trenera Sadłoka i kierownika drużyny Mirosława Jędrzejczaka pojadą na niego zwycięzcy memoriału, czyli: Dawid Grzywa (najlepszy bramkarz turnieju), Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadłok (najlepszy zawodnik), Krzysztof Wójcikiewicz, Adrian Korczyk, Mateusz Żyła („wicekról” strzelców), Piotr Pucka, Daniel Wróbel i Łukasz Sobik. (mar)

## PIŁKA NOŻNA

### Turniej tysięcy drużyn

W ostatni weekend sierpnia w Kaliszu odbyły się finały V Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa z udziałem sześćset zespołów dziewcząt i chłopców z rocznika 1989. Niewielka stawkowo liczba uczestniczących w kaliskiej imprezie drużyn może wywołać myślenie, że zajmuje się jakimś marginalnym, niewartym odnotowania wydarzeniem. Nic podobnego. Turniej im. Marka Wielgusa zmarłego tragicznie poślą i działacza PZPN, jest zwieńczeniem wielomiesięcznej rywalizacji z udziałem około tysiąca drużyn z całego kraju, a więc skromnie licząc ponad dziesięć tysięcy dzieci, które najpierw rywały w szczeblu wojewódzkim, a następnie - w ramach akcji „Sportowe Wakacje” - na szczeblu makroregionów, gdzie dopiero wyłoniono po osiem najlepszych drużyn. W naszych realiach było to zatem przedsięwzięcie gigantyczne i z całą pewnością warte uwagi.

Rozgrywki szkolnych drużyn, zorganizowanych w ramach Uczniowskich Klubów Sportowych, zainicjował przed laty wspomniany Marek Wielgus, a po jego tragicznej śmierci dzieło kontynuował Lesław Cmiliewicz, wspierany przez kolegów ze stawnej ekipy „Orłów Górskich” oraz przez rodzinę i przyjaciół Marka Wielgusa. Nie da się jednak ukryć, że silną rolę w realizacji tak dużego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa. W tym miejscu zatem, w imieniu organizatorów tej wspaniałej zabawy dla dziesięci tysięcy dzieci, oddaję pokłon Urzędowi Kultury Fizycznej i Sportu, który w sumie wyłożył prawie pół miliona złotych na wsparcie imprezy. Najwięcej kosztowało sfinansowanie „Sportowych Wakacji”. W ramach tej akcji na dwutygodniowych obozach sportowych w Głucholazach, Ciechanowie, Zamościu i Złotowie odpoczywały latem około 1100 dzieci, a dzięki dodatkowym środkom (ok. 170 tys. zł) z Ministerstwa Edukacji Narodowej - licząc uczestników udało się podwoić. Szef UKFIS Mieczysław Nowicki osobiście pojawił się w Kaliszu, zadając tym samym kłam posadziom, że bywa jedynie na imprezach kolaskich. Między innymi, że w kategorii dziewcząt dzieci skłonił go do podjęcia decyzji o sfinansowaniu również przyszłorocznej imprezy.

W kategorii dziewcząt najlepszymi okazały się zawodniczki Victori SP 2 Sianów, które w finale pokonały zespół Pragi Warszawa 3:1. W spotkaniu o trzecie miejsce wzięła z Ptaszkowianką 13:1. Tytuł najlepszej zawodniczki turnieju przyznano Natalii Chudzik z Victori, najlepszą bramkarką uznano Ilo z Opatowa, Pasjonacik Dankowice i Orion Ruda.

Wśród dziewcząt najlepsze okazały się zawodniczki Victori SP 2 Sianów, które w finale pokonały zespół Pragi Warszawa 3:1. W spotkaniu o trzecie miejsce wzięła z Ptaszkowianką 13:1. Tytuł najlepszej zawodniczki turnieju przyznano Natalii Chudzik z Victori, najlepszą bramkarką uznano Ilo z Opatowa, Pasjonacik Dankowice i Orion Ruda.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

Warto w tym miejscu odnotować jeszcze jedno wyróżnienie, równie ważne jak wszystkie poprzednie. Chodzi o nagrodę Fair Play, przyznaną i ufundowaną przez markę Snickers® (Master Foods Polska) drużynie Uczniowskiego Klubu Sportowego z Ptaszkowianką. Marka Snickers® od lat jest sponsorem organizowanej przez nasz tygodnik „Piłkarskiej Gali”, podczas której wręcza nagrodę Snickers® Fair Play. Niewzyskała aktywność tej firmy w krzewieniu idei szlachetnego współzawodnictwa wśród dzieci i młodzieży jest naprawdę godna pochwały. Zwłaszcza, że Snickers® nie tylko wspiera takie imprezy jak ta w Kaliszu, ale również sam organizuje liczne zawody sportowe dla najmłodszych.

## MÓJ POWIAT



Drużyna UKP „Pasjonacik” z trenerem i opiekunami

W dniach 26 - 27 sierpnia br. na stadionie MOSIR w Kaliszu odbyły się finały V Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa z udziałem Uczniowskich Klubów Sportowych. W turnieju wzięło udział osiem najlepszych drużyn z całego kraju wyłonionych w rozgrywkach makroregionalnych. Makroregion śląski reprezentował UKS Pasjonacik Dankowice. Drużyny podzielono na dwie grupy, a w pierwszym dniu turnieju rywalizowano systemem „każdy z każdym”. Drugiego dnia odbyły się mecze o siódme i piąte miejsce oraz spotkania półfinałowe, w których zanotowano następujące wyniki: Pasjonacik - Szkółka Piłkarska Głogów 1-0, Karolew Łódź - Rodło Złotów 1-1 (rzuty karne 4-5). W meczu o trzecie miejsce Karolew pokonał Szkółkę Piłkarską 4-0, a w niezwykle dramatycznym finale Pasjonacik zremisował z Karolewem 1-1. O zwycięstwie dankowiczów zadecydowały rzuty karne (3-2). Radości 11-letnich zawodników nie było końca. Brawa dla trenera Andrzeja Sadłoka, którego dwuletnia praca z większą młodzieżą przyniosła sukces na ogólnokrajową skalę.

### REWELACJA Z DANKOWIC

W grupie eliminacyjnej UKP „Pasjonacik” wygrał 4:1 z UKS „Orionem” Ruda. Bramki zdobyli Mateusz Żyła, Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadłok. W drugim spotkaniu pokonali 4:0 UKS „Olimpię” Opatów, bramki zdobyli A. Gołąb, M. Sadłok i Krzysztof Wójcikiewicz oraz przegrali z UKS „Karolewem” Łódź 1:3 (bramka Sadłoka), awansując z II miejsca w grupie do półfinału. W półfinale spotkali się z UKS „Szkółką Piłkarską” z Głogowa zwyciężając 1:0 po bramce Mateusza Żyły. W finale spotkali się UKP „Pasjonacik” i UKS „Rodło” Złotów. Po bardzo dramatycznym meczu zakończonym remisem 2:2 (2 bramki Mateusza Żyły) dogrywkę nie przyniosła rozstrzygnięcia, o zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali piłkarze z Dankowic wygrywając 3:2. Radości nie było końca, popłynęły łzy szczęścia, marzenie stało się faktem. Puchar z ręką przewo UKFIS Mieczysława Nowickiego otrzymali 11-letkowie z Dankowic. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Macieja Sadłoka, bramkarzem Dawida Grzywę. Młodym piłkarzem oraz trenerowi i prezesowi w jednej osobie Andrzejowi Sadłokowi gratulujemy, życząc dalszych sukcesów.

PIŁKA NOŻNA  
19.08.2000

Waldemar ŁODZIŃSKI

## **Gabinet Rehabilitacji Ruchowej i Odnowy Biologicznej**

*mgr rehabilitacji Szymon Szymański*

**masaż - klasyczny, izometryczny, relaksacyjny, segmentarny, itp.**

**fizykoterapia – ultradźwięki, elektroterapia – jonoforeza, terapia przeciwbólowa prądami TENS, prądami interferencyjnymi, elektrostymulacja mięśni  
( zabiegi wykonywane z wykorzystaniem urządzenia "MITING 2" )**

**ćwiczenia usprawniające, gimnastyka korekcyjna, terapia manualna,**

*Wszystkie zabiegi mogą być wykonywane również w domu pacjenta  
( osoby starsze, pacjenci leżący )*

Wilamowice ul. Dunata 3  
tel. (0-33) 84-57-357  
tel. kom. 0-604 789 003

## **SZKÓŁKA NARCIARSKA**

- podstawowe szkolenie narciarskie,
- doskonalenie umiejętności narciarskich,
- przystępne ceny.

**SKI SPORT**

**Fachowa kadra ( instruktorzy PZN, absolwenci AWF Katowice )**

**Zapraszamy  
Dzieci i młodzież ze szkół podstawowych,  
gimnazjów i szkół średnich oraz dorosłych ( doskonalenie )**

**Blizsze informacje i zapisy:**

**mgr Szymon Szymański**  
43-330 Wilamowice  
ul. Dunata 3  
tel. (0-33) 845-73-57  
tel. kom. 0 604 789 003

**mgr Bartłomiej Kozik**  
44-100 Gliwice  
ul. Kochanowskiego 25a/6  
tel. (0-32) 231 85 32  
tel. kom. 0 604 251 343

**Spotkanie organizacyjne 17.11.2000 SP Wilamowice godz. 18.00 sala nr 3**



# AGENCJA UBEZPIECZENIOWA



## UBEZPIECZENIA:

komunikacyjne,  
majątkowe,  
na życie,  
posagowe.

WILAMOWICE

Rynek 3, tel. 0601 184 910

BESTWINA

ul. Krakowska 123, tel. ( 032 ) 215 71 60 wew. 28

JANOWICE

ul. Janowicka 180, tel. ( 032 ) 215 74 51

HECZNAROWICE

ul. Leśna 20, tel. 0601 184 910

### Nowo otwarty sklep "Metalex" oferuje:

części zamienne do ciągników  
i maszyn rolniczych,  
filtry olejowe,  
akumulatory,  
łożyska, pasy, oleje,  
uszczelniacze,  
ogumienie – części rowerowe.

Zapraszamy !  
Bielany 181  
Tel. 0 604 982 594

### SKLEP Z UPOMINKAMI

Ul. Nadbrzeżna 4 ( obok OSP )

Pisarzowice

Poleca:

kwiaty – kompozycje kwiatowe,  
wiklinę,  
porcelanę,  
zabawki,  
artykuły dekoracyjne,  
słodczyce.

Zapraszamy od poniedziałku do niedzieli w  
godz. od 9.00-20.00

### Firma "MAAN"

oferuje:

Żaluzje, rolety, chemia samochodowa,  
magnetyzery

Telefon kontaktowy  
Pisarzowice 84-56-148

### Sprzedam spawarkę

"Wirówkę"

350 amper i 380 V

wiadomość  
tel. 0 606 681852

# ELEKTRONARZĘDZIA

Sprzedaż - Serwis

Sprzedaż części

Celma, Bosch, Black & Decker, Makita, Skil, AEG, Festo, Rupes, Steinel, De Walt,  
Elu, Kress, Atlas Copco, Metabo, Protol,

## DEALER FIRMY STIHL - VIKING

poleca

kosy, piły spalinowe - elektryczne kosiarki, myjki  
ciśnieniowe, nożyce do żywopłotu

Sprzedaż - Serwis,

Sprzedaż części

Przewijanie silników

[www.narzedzia.com.pl](http://www.narzedzia.com.pl) nycz

e-mail: [nych@narzedzia.com.pl](mailto:nych@narzedzia.com.pl)

Oświęcim  
ul. Zaborska 34  
tel. 84 22 261

Stara Wieś  
ul. Starowiejskich 20  
tel./fax 84 56 839

Bielsko - Biała  
ul. Turystyczna 24  
tel. 816 12 59



**Firma "Kubiczek" ul. Szkolna 84 43 - 332 Pisarzowice**

Tel. 0-33 845-77-50 tel. kom. 0 605 23 74 34

e-mail: [marian@kubiczek.z.pl](mailto:marian@kubiczek.z.pl)

## **Firma "Kubiczek"**

oferuje w sprzedaży ponad 3000 artykułów

Między innymi:

*cement, wapno, żwir, piasek,  
stolarka okienna - kobiór, urzędowski, stolarka drzwiowa - standard i wymiary nietypowe,  
ceramika - pustaki max, pustaki porotyzowane, kształtki kominowe - spalinowe, wentylacyjne,  
wyroby silikatowe - cegła, pustaki, farby, kleje, chemia budowlana,  
stal - zbrojeniowa, kształtowa, materiały izolacyjne - styropian, wełny mineralne, kasetony styropianowe,  
panele podłogowe i ścienne, elektronarzędzia - wiertarki, szlifierki, pilarki, drobne narzędzia oraz ak-  
cesoria budowlane oraz wiele innych ...*

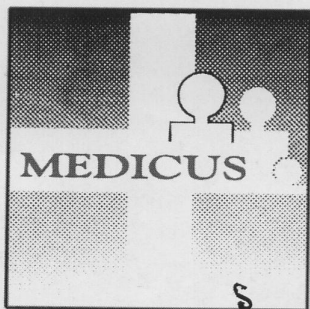
Zapraszamy do odwiedzenia siedziby firmy.

Jesteśmy dealerem kilkunastu firm oferując ceny producenta. Zadzwoń, zapytaj.

Krótkie terminy dostaw, tani transport (HDS).

Zamów telefonicznie, zapłacisz kierowcy w chwili odbioru

### **Specjalistyczne centrum stomatologiczne "Medicus"**



Kęty  
ul. Rynek 17  
Tel. 845-58-58

Placówka świadczy usługi w ramach  
kontraktu z ŚRKCh

### **FHU KANIK WIEŚLAW**

- Bestwina

ul. Janowicka 18

(koło piekarni)

tel. 0 -32 -214- 16 -43

[www.kanik.priv.pl](http://www.kanik.priv.pl)

GARNITURY, MARYNARKI  
spodnie, koszule  
i inne, wizytowe i sportowe

*Hurt - Detal*

*Zapraszamy*

*od poniedziałku do piątku w godz.*

*od 8.30 do 17.00,*

*w sobotę od 8.30 do 15.00*



**O Dankowickich Dożynkach przeczytacie wewnątrz numeru. A oto nowopowstały zespół regionalny działający w Dankowicach w towarzystwie Gospodarzy Dożynek**



**Na zdjęciu od góry stoją od lewej:**

Kukliński Krzysztof, Drzystek Damian, Stańko Eugeniusz, Szyma Władysław, Kwaśny Jan, a w drugim rzędzie: Jonkisz Danuta, Maciejczyk Anna, Wróblewski Władysław, Lisewska Genowefa, Łukowicz Józefa, Drzystek Ryszard, Ćwiertnia Danuta, Bierońska Genowefa, Milion Wanda, Jonkisz Franciszka, Kozyrka Franciszek, Adamowicz Jadwiga, Adamowicz Maria, Kozyrka Bożena, Marcińczyk Helena, Kuklińska Barbara, Stańko Aniela, Piłot Jadwiga.

**Siedzą:** Elżbietka Jonkisz, Dominika Drzystek, Sandra Łukowicz, starostowie – Renata i Józef Hodrowie, Kasia Jurkiewicz, Regina Wróblewska.

**JUBILEUSZ DANKOWICKIEJ ORKIESTRY**

Dankowicka Orkiestra Dęta Obchodzi swoje 10 lecie. O początkach orkiestry i działalności obecnej można przeczytać w artykule pana K.Kamińskiego opisującym pracę dankowickich muzyków a także imprezę V Gminnych Spotkań Orkiestr Dętych. A na fotografii muzycy z Dankowic wokół współtwórcy sukcesów - pana kapelmistrza Józefa Obstarczyka.



**MAŻORETKI W STAREJ WSI**

(dokończenie ze strony 9)



Obecnie grupa starowiejskich mażoretek liczy 25 osób. Dziewczynki młodsze w wieku od 6-10 lat spotykają się na próbach w każdy piątek w świetlicy, natomiast starsze 13-15 latki ćwiczą ze swoimi rówieśniczkami w M GOK w Wilamowicach.

Swoją pierwszy występ mażoretki zaprezentowały 10.09.00 na uroczystościach 15 lecia Orkiestry Dętej w Dankowicach. Małym artystkom towarzyszyły całe rodziny: rodzice, rodzeństwo, babcie i dziadkowie, swoją obecnością dodając dziewczynkom pewności siebie. Występ spotkał się z ciepłym przyjęciem publiczności. Z całą pewnością o naszych mażoretkach jeszcze usłyszymy.

D.Ć.

„Wilamowice i Okolice”  
Pismo Samorządu Terytorialnego  
Gminy Wilamowice  
Adres Redakcji: Miejsko Gminny  
Ośrodek Kultury w Wilamowicach  
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345  
e-mail: wilamgok@polnet.cc  
Pismo redaguje kolegium redakcyjne  
w składzie: Aleksander Nowak, Anna  
Duda, Anna Pasierbek, Henryk  
Brzeźniak, Jadwiga Piłot, Stanisław  
Gawlik, Barbara Tomanek,  
Ryszard Grzybowski, Dorota Ćwiertnia  
sekretarz redakcji - Sabina Nycz  
korekta - Anna Duda  
Łamanie i skład komputerowy  
Sabina Nycz, Jolanta Danek  
Dyżury Redakcji:  
we wtorki od godz.17.00 do 19.00

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono dnia 3.10.00 r.